Nr. 286 | Sobota 12 września 1936 r. | Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych

Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Walki w Hiszpanji trwają

Pod San Sebastjan

Ogólna sytuacja wojsk obu stron

Korespondent Havasa podaje, że w San Sebastjan panuje absolutny spokój. Miasto to podobnie jak i Renteria i Pasajes są nietknięte. Od 3 dni pozycje obu stron nie uległy zmianie. Powstańcy znajdują się u bram Renteria, skąd panują nad drogami do San Sebastjan, a ich karabiny maszynowe umieszczone są na wysokości około 100 mtr. nad Pasajes Ancho. Pod ogniem tych karabinów znajdują się bramy miasta Pasajes, droga i linja kolejowa. W kierunku Tolosa posuwają się oddziały rządowe, jednakże linją łamaną, a Armieta, Adona i połowa miejscowości Hernani znajduje się w rękach oddziałów nawarskich. Od strony rzeki Ancho powstańcy są o 4 km. od San Sebastjan, a od strony Hernani 9 klm. Na drodze do Bilbao powstańcy zajmują szereg miejscowości, nie mogą jednak otworzyć wskutek tego ognia na linję kolejową ze względu na wzgórza, które zasłaniają pole widzenia.

Dzień wczorajszy minął spokojnie, jeśli nie liczyć ostrzeliwania od czasu do czasu Renterja i zrzucenia bomb przez samoloty rządowe na Hernani. Tramwaje w mieście nie kursują. Widać tylko kilka zarekwirowanych samochodów. Tylko nieliczne magazyny są otwarte. W porcie widać próżne parowce, oczekujące na uchodźców. Wszędzie powiewa flaga czerwona, lecz niedaleko semaforu w Pasajes zatknięto białą flagę.

Na innych frontach

Korespondent dziennika „La Voz" na froncie Cerro Muriano pod Kordobą donosi, że na odcinku tym toczyła się wczoraj gwałtowna walka. Oddziały rządowe zdobyły na wrogu wiele materjału wojennego i kilka samochodów ciężarowych.

**

Ministerjum wojny podaje, że w Estramadurze doszło do starcia pomiędzy chłopami a powstańcami, co potwierdza niezadowolenie istniejące w tym okręgu z powodu terroru, stosowanego przez powstańców.

Pułk. Sandino komunikuje, że kolumny rządowe oblegają w dalszym ciągu Huesca. Artylerja przeszła przez rzekę Ebro. Wzięło do niewoli szwadron kawalerji powstańczej.

**

Z Walencji wciąż wyruszają nowe posiłki na front w prowincji Teruel. Obecnie zdążają tam 4 oddziały „milicji ludowej". Jeden z nich walczy pod Escandon, drugi atakuje miejscowości Corbalan i Valdepedro. (3 km. od Teruel). Dwa pozostałe oddziały posuwają się w kierunku Cuenca z zamiarem odcięcia odwrotu przeciwnikowi.

Angielskie Zw. Zawodowe

wobec sytuacji w Hiszpanji

Rezolucja kongresu „Trade Unionów" w sprawie Hiszpanji opracowana przez Radę Generalną, wyraża sympatję dla Rządu i narodu hiszpańskiego, składa im hołd z powodu męstwa w walce o wolność i demokrację i bierze żywy udział w smutku rodzin tych, którzy padli w wojnie bratobójczej. Kongres otrzymawszy sprawozdanie o akcji podjętej na rachunek brytyjskiego ruchu robotniczego przez radę generalną i o deklaracji ogłoszonej po konferencji w dn. 28 sierpnia, aprobuje i pobiera je. Kongres zwraca się ponownie z ostrzeżeniem, że konieczna jest jaknajwiększa czujność, by zapobiec temu, aby uroczystych zobowiązań międzynarodowych nie wyzyskano na szkodę Rządu hiszpańskiego. Kongres oświadcza, że specjalny obowiązek ciąży na Rządzie brytyjskim, który posiada niewątpliwie wielki wpływ na Portugalję, by uzyskać zapewnienie, że Rząd portugalski, który pomagał w powstaniu, współpracował lojalnie nad wykonaniem tych układów.

Do Berezy Kartuskiej

odstawiono znowu członka Str. Ludowego

PAT. donosi:

Dn. 10 września r. b. został zatrzymany i odstawiony do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej Józef Urban, członek Stronnictwa Ludowego w Bodzanowie, pow. krakowskiego. Urban mimo zakazu starostwa urządzania w dn. 6 b. m. pochodu i zgromadzenia publicznego w Zakrzowie, pow. krakowskiego, zorganizował w tymże dniu nielegalny pochód z Bodzanowa do Zakrzowa oraz nielegalne zgromadzenie publiczne pod gołym niebem, na którym występował w sposób agresywny przeciw zarządzeniom władz. (PAT).

Generalny szturm na Alcazar

Z Madrytu donoszą: Wojska rządowe przypuściły w środę wieczorem generalny szturm na Alcazar, broniony od 8-miu tygodni przez kadetów szkoły wojskowej w Toledo. Pod osłoną silnego ognia artylerji oddziały saperów podsunęły się pod mury Alcazaru i rozpoczęły zakładanie ładunków dynamitowych celem rozsadzenia murów, których grubość dochodzi do kilku metrów. Część obrońców Alcazaru schroniła się do t. zw. „Wieży Kapucynów", skąd ogniem raziła atakujące oddziały rządowe. Atak wojsk rządowych został późno w nocy przerwany i wznowiony w czwartek o świcie.

**

Dziennik „Mundo Obreo" donosi, że oddziały rządowe wysłały do oficerów powstańczych w Alcazarze celem omówienia warunków poddania się — majora Rojo. Powstańcy uprzedzeni o przybyciu emisarjusza zaprzestali ognia. Rojo dotarł aż do fortecy, poczem ze związanymi oczyma zaprowadzono go do podziemi. Powstańcy odmówili poddania się i oświadczyli, że w dalszym ciągu trzymać będą w Alcazarze dzieci i kobiety, jako zakładników. Wobec odmowy poddania się — wznowiono bombardowanie fortecy.

Rząd ogłosił przez radjo, że powstańcy opuścili Alcazar i schronili się w zabudowaniach, położonych w pobliżu, znanych pod nazwą Capuchinos.

**

Trzy samoloty powstańcze dokonały lotu nad Toledo, zrzuciwszy 3 bomby, zmuszone jednak zostały do ucieczki przez wojska rządowe. Wczoraj wieczorem widać było wielki płomień nad Alcazarem, który artyleria kierowana przez potężne reflektorzy, ostrzeliwuje bez przerwy. Zdaje się potwierdzać wiadomość, że pewna liczba powstańców podziemiami przedostała się do budynków położonych w pobliżu Alcazaru. Oddziały rządowe podjęły wszelkie kroki, aby zatarasować wyjścia. Dla wzmocnienia garnizonu w Toledo przybyły z Madrytu liczne wozy z oddziałami szturmowymi.

Cztery dni w Polsce

Wizyta francuskiego ministra Bastid

Przybywający w piątek wieczorem do Warszawy francuski minister przemysłu i handlu, Paul Bastid, zabawi w Polsce 4 dni. Min. Bastid jest gościem ministra przemysłu i handlu Romana.

W czasie 2-dniowego pobytu w Warszawie min. Bastid przyjęty będzie przez generalnego inspektora sił zbrojnych, gen. Śmigłego - Rydza, przez premjera Sławoj - Składkowskiego oraz przez wicepremjera i ministra skarbu Kwiatkowskiego. Na Zamku wpisze min. Bastid swe nazwisko do księgi audjencjalnej.

Minister francuski odbędzie w Warszawie szereg narad i konferencji, zwiedzi wystawę przemysłu metalowego i elektrycznego oraz zapozna się z pracami nad przebudową i elektryfikacją węzła warszawskiego. Wśród oficjalnych przyjęć na cześć francuskiego gościa, przewidziany jest bankiet w restauracji hotelu Bristol oraz obiad galowy i raut w ambasadzie francuskiej.

Następne 2 dni pobytu w Polsce spędzi min. Bastid w Katowicach, Sosnowcu i Krakowie. W Katowicach min. Bastid podejmowany będzie przez organizacje przemysłowe. W programie pobytu na Śląsku przewidziane jest zwiedzenie niektórych szybów oraz fabryk.

W Sosnowcu, gdzie Francuzi posiadają szereg przedsiębiorstw i gdzie mieszka znaczna kolonja francuska, zabawi min. Bastid kilka godzin.

W Krakowie min. Bastid złoży hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Po 4-dniowym pobycie w Polsce, min. Bastid drogą na Bytom — Berlin uda się w podróż powrotną do Paryża.

W kołach poinformowanych słychać, że w czasie pobytu min. Bastid w Warszawie omawiane będą liczne aktualne kwestje gospodarcze, interesujące oba kraje.

Podczas pobytu min. Bastid w Warszawie rozpatrzone będą nadto kwestje Żyrardowa i Elektrowni Warszawskiej oraz wszystkie zagadnienia, wynikające z podpisanego ostatni protokółu francusko-polskiego, o ile dotyczą one kompetencji ministerjum przemysłu i handlu.

Jak słychać, podjęte będą również zabiegi, aby zawarty 18 lipca r. b. prowizoryczny układ handlowy między Polską i Francją— został w jaknajkrótszym czasie rozszerzony i uzupełniony dodatkowemi umowami.

Wśród umów dodatkowych ma znaleźć się umowa osiedleńcza.

Powitanie gen. Rydza-Śmigłego

Wielkie manifestacje we wszystkich miastach Polski

Przyjazd gen. Śmigłego - Rydza pociągiem specjalnym od stacji granicznej Zebrzydowice do Warszawy zamienił się w jedną wielką manifestację na cześć Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Na całej trasie na wszystkich stacjach i stacyjkach gromadziły się nie przebrane tłumy ludności okolicznej.

Wszystkie dworce udekorowano zielenią oraz emblematami o barwach narodowych. Na peronach widniały wielkie transparenty ze słowami powitania. Zwracał uwagę na stacji Tychy wielki transparent z żywego kwiecia z napisem: „Witaj nam wodzu". Na wszystkich domach wzdłuż całej trasy wywieszono flagi narodowe.

Na terenie swoich województw witali Naczelnego Wodza wojewodowie oraz odnośni dowódcy okręgów korpusów.

Na mniejszych stacjach pociąg zwalniał biegu, by umożliwić miejscowej ludności powitanie gen. Śmigłego - Rydza.

Pierwsze powitanie na stacji granicznej w Zebrzydowicach nosiło charakter niezwykle serdeczny.

W imieniu Rządu powitał generała Rydza - Śmigłego minister komunikacji płk. Juljusz Ulrych, następnie pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski, wojewoda Grażyński, oraz przybyła specjalnie delegacja związku legjonistów z komendantem płk. Adamem Kocem, wicemarszałkiem Schetzlem oraz senatorem gen. Zarzyckim.

W Warszawie na kilka godzin przed przybyciem generalnego inspektora wszystkiemi ulicami stolicy kroczyły liczne organizacje, stowarzyszenia, oddziały P. W., harcerzy, młodzież szkolna, organizacje zawodowe, związki byłych wojskowych, oraz tłumy publiczności, zajmując wyznaczone miejsca wzdłuż ulic, któremi przejeżdżać miał wódz naczelny.

Cały dworzec był pięknie przybrany, wszędzie powiewały flagi o barwach narodowych. Na wprost peronu, na który przybyć miał pociąg, widniał rozwieszony na dwuch masztach olbrzymi transparent z napisem na tle barw narodowych „niech żyje wódz". Hala dworcowa, przez którą przechodzić miał gen. Śmigły-Rydz, udekorowana była girlandami.

Na kilka minut przed przybyciem pociągu na peron wyszedł p. premjer gen. Sławoj-Składkowski w towarzystwie członków Rządu; marszałka sejmu Cara, generalicji z ministrem spraw wojskowych gen. Kasprzyckim, prezes najwyższej izby kontroli gen. Krzemieński, ks. biskup polowy Gawlina, przedstawiciele władz państwowych, władz miejskich oraz członkowie ambasady francuskiej w komplecie. Punktualnie o godz 13. min. 43 pociąg wiozący naczelnego wodza zatrzymał się przed peronem dworca.

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych w otoczeniu towarzyszących mu w drodze dostojników państwowych oraz świty wyszedł z wagonu. W tym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy a kompanja chorągwiana sprezentowała broń. Generalny Inspektor przywitał się z p. premjerem Sławoj - Składkowskim, członkami Rządu, przedstawicielami Sejmu i Senatu, oraz z dostojnikawi państwowymi, a następnie w ich towarzystwie przeszedł się do wyjścia. U wylotu peronu powitał naczelnego wodza prezydent miasta Stefan Starzyński wznosząc okrzyk na cześć gen. Śmigłego - Rydza, podchwycony przez zebraną publiczność. W tym czasie dziatwa wręczyła gen. Śmigłemu - Rydzowi piękne wiązanki kwiecia. Wśród niemilknących okrzyków gen. Śmigły - Rydz przeszedł wzdłuż szpaleru na plac przed dworcem.

Przy dźwiękach hymnu narodowego samochód ruszył Alejami Jerozolimskimi, Marszałkowską, 6-go sierpnia, Alejami Ujazdowskimi na ul. Klonową. Na całej trasie przejazdu Generalnego Inspektora tłumy ludności Warszawy wznosiły okrzyki „niech żyje Wódz Naczelny".

Odpowiedź socjalistów

na list francuskich komunistów

Stała komisja administracyjna francuskiej partji socjalistycznej odpowiedziała na list sekretarza generalnego partji komunistycznej Thoreza. Odpowiedź ta brzmi:

Chętnie przyjmujemy pańską propozycję wysłania wspólnej delegacji naszych dwóch partyj do towarzysza naszego Leona Bluma, prezesa Rady Ministrów, w celu omówienia z nim wypadków hiszpańskich i polityki prowadzonej przez Rząd Frontu Ludowego, którą stała komisja administracyjna aprobuje jednomyślnie. Z największym zadowoleniem przeczytaliśmy, że pragniecie rychłego zwołania komitetu koordynacyjnego, którego domagaliśmy się od dłuższego czasu i żywimy nadzieję, że będziemy mogli uzgodnić akcję naszych dwóch partyj w sprawach wymienionych w pańskim liście.

Odpowiedź podpisał zastępca sekretarza generalnego Severac.

Pomożemy Łodzi!

Składki na pomoc dla łódzkiej kampanji wyborczej przesyłajcie na adres Sekretarjatu Generalnego C.K.W. P.P.S. (Warszawa, Warecka 7) albo na konto P.K.O.—3.174.

W ogniu wojny domowej

nowa się rodzi Hiszpanja

Z głębokiem wzruszeniem i serdeczną sympatją śledzą robotnicy całego świata bohaterską walkę robotników hiszpańskich. A w miarę przeciągania się wojny domowej budzi się coraz to większy podziw dla ludu hiszpańskiego, który nietylko bohatersko się broni, dokazując cudów waleczności, ale ponadto w ogniu morderczej walki buduje nową Hiszpanję, przekształca do gruntu jej strukturę gospodarczo - społeczną. To co w warunkach pokojowych trwałoby lata całe, obecnie w błyskawicznem dokonywa się tempie.

Wybuch rokoszu zastał zarówno Rząd, jak masy pracujące zupełnie nieprzygotowanemi do obrony. Ok. 80% oficerów stanęło po stronie rokoszan, którzy też opanowali koszary, magazyny broni i amunicji. Tylko dzięki nadludzkiemu wysiłkowi robotników, którzy zaimprowizowali oddziały milicji i z największem poświęceniem stanęli do walki, udało się złamać opór rokoszan w Barcelonie, Madrycie i w innych punktach, a wkrótce oczyszczono od wroga całą Katalonję.

Wojna jednak zaczęła się przeciągać i należało przystąpić do zorganizowania nowej armji republikańskiej. Właśnie w ostatnich tygodniach — jak donosi „Arbeiterzeitung" — źle uzbrojoną i źle wyćwiczoną milicję robtniczą przekształca się stopniowo w bitną, zdyscyplinowaną **armję noweg typu**.

Dotychczasowa milicja składa się z członków różnych organizacji partyjnych i zawodowych, które na własny koszt uzbrajają, a po części i odżywiają, poszczególne grupy milicyjne. Tak więc w Madrycie powstały bataljony pod nazwą „Octubre" i „Largo Caballero" zorganizowane przez partję socjalistyczną i związki zawodowe; młodzież powołała batalion „Młodą Gwardję", związek pracowników utworzył bataljon „Leones rojos" (Czerwone lwy). Pozatem Komitety Jednolitego Frontu, lewica republikańska i in. wysłały własne formacje na front. Komuniści i anarchiści madryccy nie zorganizowali własnych grup, lecz weszli do batalionów jednolitofrontowych.

Milicję asturyjską zorganizował związek górników a przewodzi jej znany poseł tow. Pena, skazany po powstaniu październikowem na śmierć, a następnie ułaskawiony.

Związek robotników rolnych wystawił własne bataljony, które odznaczały się szczególnie na frontach w Estremadurze.

W Katalonji syndykaliści utworzyli bardzo silne oddziały milicyjne obok oddziałów socjalistycznych i komunistycznych.

Wszystkie te formacje łączy się obecnie w jedną zdyscyplinowaną armję. Oddziały, o ile nie są na froncie, skoszarowano; przechodzą one ćwiczenia i nauki wojskowe: komendę sprawują zawodowi oficerowie, którzy zostali wierni republice, oraz funkcjonarjusze robotniczy, którzy odznaczyli się w walkach; fachowcom wojskowym przydzielają jednak organizacje komisarzy cywilnych. Dyscyplina jest dobrowolna, wzmacnia się ona z dnia na dzień; za samowolne opuszczenie frontu grozi wydalenie z milicji, o czem publicznie się zawiadamia.

Chłopi zorganizowali przeważnie tylko lokalne oddziały obronne, które nie ukazują się po za obrębem danej wsi. Zato chłopi pod kierownictwem socjalistycznej organizacji chłopskiej zaopatrują milicję w żywność, która na autach ciężarowych wysyła się na front i do stolicy.

Rząd, popierany przez organizacje robotnicze, podjął wielki wysiłek zaopatrywania milicji w broń i amunicję, oraz uporządkowania transportu. Jak wiadomo, brak broni i amunicji, stanowi największą troskę i bolączkę republikanów.

Związek metalowców przeprowadził rejestrację członków, by wedle potrzeb wojennych przydzielić ich do odpowiednich działów przemysłu wojennego.

Związek transportowców wezwał kolejarzy do utrzymania sprawności ruchu i zaniechania wszelkich akcyj, któreby utrudniały wysiłek obronny kraju.

Zakłady, których produkcja jest niezbędna dla dzieła obrony, zasekwestrowano i oddano pod kontrolę związków zawodowych. Tak np. zasekwestrowano fabrykę automobilów Elizeide w Barcelonie, produkującą dotąd luksusowe auta, a wytwarzającą obecnie motory dla tanków i aeroplanów. W akcyjnem towarzystwie budowy okrętów usunięto z rady zarządzającej dotychczasowych członków i zastąpiono ich przez przedstawicieli Rządu i robotników, zatrudnionych w stoczniach; pozostawiono jednak angielskich kapitalistów, celem uniknięcia zatargu z zagranicą.

Wojna domowa sprowadziła wielką nędzę. By ją łagodzić, Rząd obniżył komorne w Madrycie o połowę, a lokatorzy za pośrednictwem komitetów pilnują, by kamienicznicy nie sabotowali tego zarządzenia. W Walencji i innych miastach zwraca się z lombardów zastawione rzeczy, zwłaszcza odzież i narzędzia pracy, i skreśla się odpowiednie długi.

Obok tych doraźnych ulg prowadzi się głęboko sięgające dzieło reform społecznych, które posunięto najdalej w Katalonji. Szczegółów z braku miejsca nie możemy tu podać.

Wobec tego, że Rząd tylko dzięki pomocy organizacyj i milicji robotniczych uratował się przed rokoszem i tylko przy ich współpracy może organizować obronę kraju, powstała swoista podwójna władza, spoczywająca w rękach Rządu i organizacyj robotniczych.

Organizacją obrony zajmuje się Min. Wojny w Madrycie, rząd kataloński (autonomiczny, t. zw. Generalidad), a baskijskiej części kraju — Komitet Obrony prowincji Vizcaya w Bilbao. Ale wszystkie te trzy urzędy mają do pomocy rady poboczne, utworzone z przedstawicieli robotników. Najważniejsza z nich, to Doradcza Komisja Wojenna przy Min. Wojny w Madrycie. Rady te tworzą łącznik między robotnikami a Rządem.

Zdarza się, że organizacje robotnicze przejmują rolę władzy. Tak np. intendentura pewnych koszar madryckich nie potrafiła zaopatrzeć należycie milicjantów i wobec tego dzielnicowa organizacja socjalistyczna obsadziła koszary swoimi ludźmi, usunęła urzędników dotychczasowych i w porozumieniu z Min. Wojny wyznaczyła nowego komendanta.

Jeśli chodzi o policję, to Urząd policyjny pozostał w dawnym składzie. Ale obok tego istnieją osobne **brygady bezpieczeństwa**, złożone z przedstawicieli milicji robotniczych, wprawdzie podporządkowane dyrekcji policyjnej, ale natyle samodzielne, że mogą na własną rękę dokonywać rewizyj i aresztowań. Dzięki tej robotniczej policji wykryto u przywódcy jezuitów w Barcelonie Angela Herrera nietylko broń, ale także **plany zamordowania członków Rządu katalońskiego i przywódców robotniczych**. W Madrycie policja socjalistyczna wykryła w klasztorze Karmelitek miljon pezetów w gotówce i cenne dzieła sztuki.

Jak widać z tego krótkiego, pobieżnego szkicu, wewnętrzne przemiany w życiu Hiszpanji są w stanie płynnym, niema jeszcze skrystalizowanych form polityczno - społecznych, wszystko ma charakter doraźnych reform wojennych. Ale zarysowuje się wyraźnie program nowego ustroju.

Prawdziwie cenną zdobyczą jest niezwykle solidarna i ofiarna współpraca stronnictw Frontu Ludowego, a przedewszystkiem prawdziwie jednolity front stronnictw robotniczych, które przed wybuchem rokoszu prowadziły ze sobą walkę ostrą. Nawet w partji socjalistycznej ścierały się ze sobą prądy i zanosiło się już na rozłam. Wybuch rokoszu scementował cały ruch robotniczy, a najlepszym tego wyrazem jest Rząd tow. Caballero, w którym zasiadają przedstawiciele całego Frontu Ludowego, a ruch socjalistyczny jest reprezentowany przez odłam zarówno umiarkowany, jak radykalny.

B.

Przegląd prasy

CZYJA „PRZEGRANA"?

„Czas" łaskawie ofiarował cały wstępny artykuł naszej niedzielnej manifestacji, poświęconej rocznicy „Krwawej środy". „Czas" gotów zgodzić się na to, że istotnie — może! — było w Warszawie na manifestacji 25 tys. osób. Ale... 1) co to były za osoby? a 2) jakim był polityczny charakter — (treść) pochodu?

Jeśli więc chodzi o pierwszą sprawę, to było dużo Żydów. A dlaczego? Bo widocznie bez Żydów organizatorzy nie mogli urządzić dużego pochodu:

„Można znaleźć na to tylko jedno wytłumaczenie. Kierownicy PPS podjąwszy się organizacji dużej manifestacji znaleźli się w przykrej sytuacji. Stanęli bowiem przed alternatywą albo skompromitowania się nieudaną imprezą, *albo też odwołania się do pomocy żydowskich organizacyj robotniczych* i tą drogą salwowania pozorów wpływów na masy".

Bardzo dziecinnie. A teraz druga kwestja — treści politycznej. Pokazuje się, że znaczna część pochodu nie dobrnęła do cytadeli— bo sprawa niepodległości i jej bojowników nic ich nie obchodziła:

„Niestety, musimy z całą przykrością stwierdzić, że do stoków Cytadeli dotarła *tylko nieznaczna część pochodu. Reszta rozpłynęła się* po drodze. Niedawno pisaliśmy w „Czasie", że w PPS dla młodszych tradycje niepodległościowa są *obojętne*. Zganiono nas za to z ironią. A jednak dzień 6 września pokazał, kto miał rację. 6 września jest *przegraną*. Przegraną nie P. P. S., jako całości, ale jej patrjotycznej polskiej części".

I t. d. To już zwyczajna **nieprawda**. Piszący te słowa siedział podczas olbrzymiego wiecu na stokach cytadeli — przy prezydjum, na górze na schodach i obserwował kolosalny tłum. Widział w swem życiu wiele pięknych wieców, ale tak licznych i pięknych widział niewiele. Było tam — w przybliżeniu — 20 tys. robotników, którzy gorąco przyjmowali wywody tow. Arciszewskiego, — przedstawiajacego dzieje bojów o niepodległą Socjalistyczną Polskę. Lśniły w słońcu sztandary. A Wisła dała cudowne tło. Na szkarpie i pod szkarpą stały dziesiątki tysięcy zasłuchanych, przejętych robociarzy.

Ale współpracownik „Czasu" tego wszystkiego widocznie poprostu **nie widział**. Może to on właśnie nie doszedł do Cytadeli? Może po drodze wstąpił „na jednego"... Nie dziwilibyśmy się wcale — gdy bojowcy walczyli z bronią w ręku, „Czas" -owicy krakowscy „wiernie stali przy boku" Jego Cesarskiej Mości i bojowców nazywali „bandytami". Pamiętamy!

„Czas" przyswoił sobie znaną reakcyjną „koncepcję": Są dwie PPS. Pierwsza, to stara, która walczyła o niepodległość, jest „dobra", sympatyczna, wartościowa. Ale jest i druga, ta obecna, która walczy o demokrację i Socjalizm. Ta jest „niedobra", antypatrjotyczna, klasowa, międzynarodowa i t. p. A do tego jeszcze „zażydzona" i kto wie czy nie „skomunizowana".

Bajki, drodzy panowie. Rozumiemy, skąd ta dwoista „koncepcja!" To bardzo dogodna pozycja. Zresztą w dawnej PPS był Piłsudski. „Czas" widocznie liczy na to, że ludzie nie pamiętają o tem, co pisał w dawnych czasach o dawnej PPS.

PPS jest zawsze **jedną**, zawsze tą samą PPS: niepodległościową i socjalistyczną. Cóż dziwnego, że socjalizm dziś kole oczy starych feudałów - ugodowców? Tak samo jak przedtem hasło niepodległościowe kłuło oczy starych dworaków austrjackich.

„Przegrana"? Jedno jest pewne w dziejach spółczesnych — że przegra ta warstwa szlachecko - ziemiańska, którą reprezentuje „Czas",

POLEMIKI TRWAJĄ

Niestety, polemiki w obrębie „francuskiego „frontu ludowego" trwają dalej. Komuniści kontynuują 1) propagandę „frontu francuskiego", 2) ataki na t. Bluma za niedostarczanie broni hiszpańskim rządowcom. W tej pierwszej kwestji w niedzielnej „Populaire" zabiera głos raz jeszcze t. Severac, protestując przeciw idei „solidarności narodowej". A w drugiej kwestji pisze następny art. stary tow. prof. Bracke i stawia pytanie: a dlaczego Thorez (wódz fr. komunistów) nie zwróci się do ZSSR., by dostarczał broni?! Francja czyni więcej nż ZSSR, bo gdy 7-go sierpnia Mussolini zgodził się w zasadzie na nieinterwencję, zastrzegł się, żeby nie było ani zbiórek pieniężnych ani manifestacyj prohiszpańskich. (!) Francja nawet nie odpowiedziała na tę niesłychaną propozycję. A ZSSR ustąpiła Mussoliniemu i zakazała manifestacji i zbiórek." Dlaczegoż więc ob. Thorez — powtarza t. Bracke— nie zwrócili się do ZSSR?!

K. CZ.

Hiszpanja walcząca

Obrońcy „kultury chrześcijańskiej"

Faszyzm głosi, że rokoszanie hiszpańscy walczą w obronie „kultury chrześcijańskiej", jakoby zagrożonej przez „bolszewizm".

Otóż „potęga" komunizmu w Hiszpanji wyraża się w 12 mandatach komunistycznych w Kortezach (parlamencie) wobec 99 mandatów socjalistycznych.

„Kultury chrześcijańskiej" bronią rokoszanie przy pomocy napół dzikich plemion afrykańskich, wyznawców — Mahometa, a finansuje rokosz znany kapitalistyczny aferzysta i korupcjonista — Juan March, który jest — **żydem!**

Osobliwi obrońcy „kultury chrześcijańskiej"!

Ironja?

W dodatku ilustrowanym „Kurjera Warszawskiego" z 6 września r. b. znajdują się tylko dwie fotografje z Hiszpanji, jedna obok drugiej. Na pierwszej — przeważnie młode NIEUZBROJONE kobiety idą SPOKOJNIE po ulicy miasta pod czerwonym sztandarem. Pod fotografją straszny napis: „Kobiety hiszpańskie UCZESTNICZĄ W KRWAWYCH dziejach wojny domowej". Obrazek przedstawiać ma coś bardzo strasznego, gdyż na sztandarze znajduje się młot i sierp.

Tuż obok jest druga ilustracja,— która ma działać uspakajająco. — Przedstawia ona grupę od stóp do głów uzbrojonych czarnych, niektórych o typowym wyglądzie murzynów z dzikim wyrazem twarzy, w burnusach i fezach na głowie. Napis spokojny, łagodny: „marokańskie wojska w Burgos".

Czyżby redaktor tego dodatku umieścił obie fotografje dla ironji— drwiąc sobie z „powstańczych" sympatji „Kurj. Warszawskiego?!"

J. Ll.

„Słaba wymówka i stara piosenka"

Opinja publiczna Anglji przeciw Hitlerowi

Omawiając oświadczenie kanclerza Hitlera w Norymberdze, „Times" pisze„ że opinja publiczna W. Brytanji nie będzie nigdy skłonna zastanawiać się poważnie nad zwrotem kolonji inaczej jak tylko w związku z ogólnym uregulowaniem i wzamian za praktyczne wyrzeczenie się przez Niemcy wojny, jako narzędzia polityki. W chwili obecnej mentalność wojenna pobudzona została w Niemczech, a czy nić dziś ustępstwa byłoby poprostu zachętą do coraz większych żądań jutro.

„Morning Post" zaznacza, że zwrot kolonji afrykańskich Niemcom dałby punkty oparcia dla nowej ekspansji Nemiec. Gdyby Rząd brytyjski oświadczył niedwuznacznie, że nie ustąpi w żadnych warunkach, to z pewnością wczorajsza odezwa nie byłaby ogłoszona.

„Daily Herald" pisze o odezwie kanclerza p. t. „słaba wymówka i stara piosenka": Niechaj Niemcy przestaną krzyczeć i przystąpią najpierw do rokowań, w których mocarstwa lokarneńskie zaofiarowały się raz jeszcze zbadać szczerze całą sytuację międzynarodową.

W ZSSR

Plan gospodarczy na kwartał 4-ty

Rada Komisarzy Ludowych pod przewodnictwem Mołotowa zatwierdziła plan gospodarczy na kwartał 4-ty. Według dziennika „Za Industrializacju" głównym warunkiem wykonania tego planu jest odpowiednia organizacja ruchu stachanowskiego. Dziennik podkreśla konieczność wykonania planu nie tylko pod względem ilości, lecz i jakości. Plan będzie uważany za wykonany wówczas, kiedy oba te kierunki będą uwzględnione. Pozatem wykonanie planu będzie określone według gotowych artykułów rynkowych, a nie według, jak to dotychczas było, ilości materjałów, nie mających popytu na rynku. (PAT.).

Manewry armji czerwonej

Prasa wschodnio-pruska donosi, że wielkie manewry jesienne armji czerwonej odbywają się właśnie na Białorusi sowieckiej w okolicach Mińska Litewskiego. W manewrach bierze udział komisarz wojny Woroszyłow i marszałek armji czerwonej Tuchaczewski.

Na manewry sowieckie zostały zaproszone i przybyły już do Mińska delegacje armji francuskiej, czechosłowackiej i angielskiej. Delegacja armji angielskiej bierze po raz pierwszy udział w manewrach wojsk sowieckich. Na czele delegacji armji francuskiej stoi zastępca szefa sztabu generalnego, generał Schweissguth. Delegacji angielskiej przewodzi general-major Wells, a delegacji czechosłowackiej generał dywizji Luza.

W rejonie Mińska Litewskiego zgromadzone zostały liczne dywizje armji czerwonej, oddziały zmotoryzowane oraz pułki kawalerji. Udział wojsk lotniczych w manewrach jest bardzo liczny, aeroplany mają do spełnienia ważne zadania strategiczne.

Manewry na Białorusi sowieckiej mają na celu odparcie silnych zmotoryzowanych kolumn nieprzyjacielskich, napierających z północnego zachodu. (PRESS).

Ofiary

NA WYBORY W ŁODZI

wpłacono do kasy C. K. W. P.P.S. 500 zł. przez tow. Stańczyka od sympatyka.

Szczodremu ofiarodawcy Organizacja Łódzka PPS. składa serdeczne podziękowania.

W Palestynie

Krwawa partyzanka Arabów

Dziesiątki zabitych i rannych Arabów i Anglików

Z Jerozolimy donoszą, że od wtorku zauważyć się daje szczególnie w Palestynie północnej wzmożona akcja oddziałów arabskich. Wczoraj doszło w trzech punktach do poważniejszych utarczek, w których po stronie angielskiej zginęło 2-ch podoficerów, 6 żołnierzy i 1 policjant. — 3-ch żołnierzy angielskich i 3-ch policjantów zostało rannych. Po stronie arabskiej zostało zabitych około 30 ludzi, oraz kilkunastu rannych.

Największa utarczka, w której po stronie angielskiej wzięły udział samoloty, wydarzyła się w pobliżu Akko. Oddział złożony z 50 Arabów napadł na grupę żołnierzy angielskich, został jednak rozgromiony, pozostawiając na polu walki 23-ech zabitych.

Pod Rosz Pina Arabowie dokonali napadu na ambulans pocztowy, konwojowany przez żołnierzy angielskich. Za ambulansem jechało auto policyjne. W pewnej chwili oba pojazdy musiały zatrzymać się przed zaporą z kamieni, ułożoną wpoprzek drogi. Gdy personel ambulansu i policjanci wysiedli z samochodów celem usunięcia przeszkody, ukryty za pobliskim wzgórzem oddział Arabów otworzył na nich morderczy ogień, — zmuszając ambulans i samochód policyjny do wycofania się. Po stronie angielskiej zanotowano 7 zabitych, w tem 1 podoficer, 5 żołnierzy i 1 policjant.

Arabowie zabrali karabiny maszynowe oraz kilka karabinów ręcznych porzuconych przez konwojentów ambulansu pocztowego.

Trzeci napad odbył się pod El Acre, gdzie zginął podoficer angielski oraz angielski policjant.

W Austrji

Zamachy na pociągi i dworce

W wagonie bagażowym pociągu pośpiesznego, który w środę o godz. 8 min. 10 odszedł z Wiednia, wydarzyła się na dworcu w Payerbach eksplozja, która spowodowała pożar wagonu. Po odłączeniu wagonu pociąg ruszył w dalszą drogę. Jak się okazało, w jednym z koszyków oddanych na bagaż znajdowała się maszyna piekielna, której eksplozja nie pociągnęła za sobą na szczęście ofiar w ludziach.

Wczoraj w przechowalni dworca zachodniego w Wiedniu oddano zagubiony rzekomo przez kogoś kosz wiklinowy, w którym również znajdowała się maszyna piekielna. W kilkanaście minut po umieszczeniu kosza nastąpiła eksplozja, która nie wyrządziła jednak poważniejszej szkody.

Policja podjęła energiczne poszukiwania celem ujęcia sprawców zamachu, którzy, według informacyj policyjnych, rekrutują się spośród komunistów (?).

Dotychczas podobne zamachy urządzali wyłącznie hitlerowcy, ale obecnie flirt z Berlinem zmusza widocznie policję wiedeńską, aby zbrodnia hitlerowców notowana była na koncie komunistów.

Rewja polskiej wytwórczości

Wystawa Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego

Mrowie ludzkie obejrzało już Wystawę Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego w Warszawie i napewno przez cały czas jej trwania nie osłabnie zainteresowanie ze strony szerokich sfer publiczności.

Będąc kilkakrotnie na Wystawie, mieliśmy sposobność przekonać się, jak rozmaite środowiska zainteresowały się Wystawą. — Prócz fachowców: inżynierów, przemysłowców i t. p., prócz wojskowych, zainteresowanych związkiem między przemysłem a obroną kraju — widzieliśmy liczne zastępy mniej zazwyczaj interesujących się sprawami gospodarczemi i technicznemi. Uderza [illegible] znaczny udział młodzieży..

Fakt, że przedstawiciele najróżniejszych środowisk zapoznają się z tą rozmaitością maszyn i urządzeń przemysłowych—będzie niepoślednim z pośród rezultatów Wystawy, — która przecież nie miała na celu jedynie odegrania roli propagandowej, lecz przedewszystkiem roli — techniczno-fachowej i gospodarczej.

Nie pragniemy w tem miejscu omawiać dokładnie tego, co przykuwa do siebie na Wystawie oko ludzkie. Żaden opis nie może zastąpić zapoznania się z tem wszystkiem przez zwiedzenie Wystawy, zresztą celowo rozplanowanej i przystosowanej do tego, by spędzić na niej po parę godzin. W tym celu zainstalowano znaczną ilość ławek, urządzono mile dla oka zieleńce i t. p. Są bezsprzecznie pewne wady, ale gdzież ich brak? Tak więc studjo Polskiego Radja, cieszące się ogromną frekwencją, jest zainstalowane stanowczo w zbyt małem pomieszczeniu.

Ale są to detale. Chodzi przedewszystkiem o sprawy zasadnicze. Wiemy, jak wiele ma nasz kraj do zrobienia w dziedzinie uprzemysłowienia, inwestycyj i t. p. Bezwątpienia przemysł inwestycyjno instalacyjny zdoła zatrudnić o wiele więcej ludzi, niż dotąd, jeśli będziemy chcieli odrobić nasze zacofanie. Otóż jest objawem pomyślnym, że przemysł inwestycyjno - instalacyjny może się poszczycić znacznemi sukcesami. Bez jego dorobku bylibyśmy krajem typu kolonjalnego, wwożącym wszystkie potrzebne narzędzia i aparaty, a wywożącym tani, [illegible] wierający niewiele pracy ludzkiej surowiec i półfabrykat. To nie drobiazg, że zdołaliśmy się w znacznej mierze wyemancypować [illegible] zależności wobec zagranicy pod względem wyrobu narzędzi.

Przed wejściem od strony ulicy Puławskiego mamy wieżę do przewodów wysokiego napięcia, która symbolizuje „braterstwo broni" metalurgji i elektrotechniki, a zarazem symbolizuje potęgę przemysłu.

Najbliżej wejścia mieszczą się narzędzia, maszyny robocze i sprawdziany.

Rzekłbyś — skrót dziejów przemysłu przetwórczego od narzędzia roboczego, będącego uzupełnieniem ręki ludzkiej do narzędzia — automatu, a raczej do kompleksu narzędzi, pracujących zamiast człowieka pod jego dozorem i kierunkiem. Należy zwrócić uwagę na fakt, że maszyny przeróżnego rodzaju pracują, dając pojęcie zwiedzającym o swej działalności i użyteczności. .

Dział naukowy wystawy zapoznaje nas z tem, jak wydoskonalone są w dzisiejszym „zracjonalizowanym" przemyśle metody badań, sprawdzeń i t. p. Skończył się już okres „pracy na oko". Zatryumfowała w przemyśle wiedza i ścisłość.

Jeśli chodzi o sukcesy metalurgji przetwórczej — Wystawa pozwala nam ocenić, na ile przemysł ten nietylko ułatwił pracę, ale i — życie. Ciekawie bowiem przedstawiają się eksponaty w zakresie instalacyj i sprzętów codziennego użytku. Przyciągają one — zwłaszcza uwagę, licznie odwiedzających Wystawę pań.

Jak naturalną bazą całego przemysłu przetwórczego jest hutnictwo — tak też ośrodkiem wystawy jest pawilon hutnictwa [Nr. 5]. Wykresy, rysunki, próby ilustrują drogę, jaką przebywa [illegible] żowiec — ruda żelazna poprzez piece hutnicze, odlewnie, walcownie, aby się w dalszych studjach przetwarzania przemienić w maszynę roboczą czy w sprzęt użyteczny.

Pawilony przemysłu elektrotechnicznego (wraz ze stacją transformatorów) radjowego, pawilon poczty, telegrafu, telefonu i radja — budzą niemniejsze zainteresowanie. A dochodzi ono do szczytu w dziale komunikacji. A więc lotnictwo! Polska skrzydlata! Aparaty turystyczne i bojowe! Tłumy ludzi oglądają urządzenia aparatów, schylają się nad tablicami, wyliczającemi ich zalety. A są wśród eksponatów słynne aparaty, stanowiące chlubę dotychczasowego dorobku i zapowiedź przyszłości.

Dział automobilowy, silniki, podwozia! Ze względu na znaczenie motoryzacji i znaczną, już popularyzację tego zagadnienia — dział ten budzi duże zainteresowanie.

Naprzeciw umieszczono eksponaty Ministerjum Komunikacji: parowozy i wagony, wagon elektryczny, „lux - torpedę" i t. p. Zatroszczono się o to, by zwiedzający mogli poznać różnicę między muzealnym już dziś parowozem starego typu a nową, wspaniałą lokomotywą, chlubą polskiego przemysłu.

To nie wszystko! Mamy bowiem na linji wspomnianych pawilonów bądź opodal — pomieszczenie inne jeszcze pawilony i stoiska.

A więc przedewszystkiem rzemiosło. Kto sądzi, że drobny przemysł zniknął, że istnieją zaledwie jego szczątki — niech zwiedzi z uwagą ten pawilon i zastanowi się nad różnorodnością, precyzją, użytecznością a często artyzmem wytworów rzemiosła polskiego.

Pawilon broni, mieszczący modele dział, okazy broni ręcznej i t. p., przypomina nam o ścisłej łączności między rozwojem przemysłu a obroną kraju. A dalej — teren LOPP: wieża do skoków spadochronowych, urządzenia, maski, stroje przeciwgazowe i t. p.

Mamy również dział bezpieczeństwa pracy, który ze względu na wagę zagadnienia mógłby być rozszerzony i bardziej urozmaicony niż jest.

Mamy również dział maszyn rolniczych.

Oto — rzut oka na Wystawę. Pisząc powyższe, zachęcany w szczególności młodzież robotniczą, by zwiedziła Wystawę. — Przecież młodzież ta będzie współodpowiedzialną za dalszy rozwój przemysłu, za bogactwo i dobrobyt kraju. (W.).

MAŁY FELJETON

Rewolucja w pisowni

Jak trudno po odbyciu urlopu wrócić do codziennej pracy — ten tylko ocenić potrafi, kto sam odbywał urlop, po którym musiał zaprząc się do codziennego kieratu.

Wszystkie elementy do pracy są napozór jak się należy, a praca jakoś idzie niesporo. Nie klei się! A to papier nieodpowiedni, a to pióro drapie, a to atrament zgęstniał, ale najgorsza — to głowa. Niby ta sama, a nie ta sama. Zamiast przyzwoitych, solidnych myśli, tłuką się po niej wróbelki, motylki, szumy lasów, zapachy łąk, widoki, krajobrazy i czort wie, co jeszcze. Gdyby można było zajrzeć do niej, to z pewnością stwierdzilibyśmy, że jest ona bardziej podobna do składu rekwizytów i dekoracyj do jakiejś fantastycznej feerji, aniżeli do głowy.

Ale służba nie drużba. Sanacja nie wesele i — wyrażając się językiem robociarskim — złapałem się za robotę i napisałem feljeton.

Redaktor przeczytał, dwuznacznie pokiwał głową, tak, że nie wiedziałem, czy ma to znaczyć ubolewanie, czy politowanie, i oddał rękopis do składania.

Wieczorem zaglądam do drukarni.

Zecerzy składają i rozmawiają. Słyszę, że o mnie mowa.

— Nie wie —powiada jeden — jak się pisze feljeton.

Zakipiało we mnie.

— Może pan mnie nauczył — zawołałem pełen oburzenia — jeszcześ pan na Sanacji mówił papu, kiedy ja już feljetony pisywałem.

— Nie przeczę, ale wtedy pan wiedział jak się pisze, a teraz pan nie wie. Feljeton pisze się teraz przez „i" — felieton.

Roześmiałem się.

— A bo u nas w tym czasie, kiedy pan wylegiwał się na słońcu, zaszła rewolucja.

— U nas? Chyba w Hiszpanji.

— Nie mówi się w Hiszpanji, tylko w Hiszpanii. A rewolucja, która u nas wybuchła, nie ma nic wspólnego z polityką, tylko z pisownią.

To mówiąc, zecer posunął mi pod nos broszurę w szarej okładce.

Wertowałem kartki i w miarę czytania włosy mi stawały dęba. Toż to prawdziwa rewolucja! Przed moim urlopem naprzykład (błąd! mówi się: na przykład — przyp. zecera) istniały sfery oświecone, była arystokracja jaśnie oświecona, teraz zaś mogą być schody oświecone, kuchnia oświecona, ubikacja oświecona, melina oświecona.

Po przerzuceniu kilkunastu kartek przekonałem się, iż jestem analfabetą i że najracjonalniejszem wyjściem byłoby zapisanie się do pierwszego oddziału szkoły powszechnej.

— Panie — zwróciłem się do zecera — a jak się pisze weksel, czy wexel?

— Nie wiem —odpowiedział — bo jeszcze do litery „w" nie doszedłem. Jestem dopiero przy „o". Radzę jednak weksla nie pisać, bo później trzeba płacić.

— A pieniądze, jak się piszą, po dawnemu?

— Nie wiem, a jak mam wątpliwości, czy pisze się „pieniądz" czy „pieniąc" — to poprostu piszę „forsa".

— A wie pan — pytał z kolei zecer — jak się pisze meksykańczyk, małą czy dużą literą?

— Zależy od wzrostu — odparłem na chybił-trafił.

— A właśnie, że nie! Jeżeli chodzi o obywatela republiki meksykańskiej — to dużą literą, natomiast jeśli chodzi o mieszkańca Mexico-city — to małą literą, choćby nawet mierzył dwa metry z czemś.

— A co pan zrobisz z takim złośliwym intrygantem, który jest jednocześnie obywatelem meksykańskim i mieszkańcem miasta Meksyk?

Zecer zbladł. Pot perlisty wystąpił mu na czoło.

— Jabym takiego drania zesłał do Berezy.

— Owszem, to jest wyjście, ale zagadnienia pisowni nie rozwiązuje.

**

Może kto z łaskawych Czytelników wie o wolnem miejscu w pierwszym oddziale szkoły powszechnej, to zechce zawiadomić niżej podpisanego.

ULTIMUS.

Pokwitowania

Na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Ob. L. Knauf zł. 250.

Ob. Bollo zł. 20.

Do dyspozycji Centralnej Komisji Związków Zawodowych w myśl wezwania z dn. 14.VIII b. r.

J. Zalcman w Łowiczu zł. 17 gr. 50.

K. Piotrowski zł. 2.

Od mieszkańców gm. Narwi p. Bielsk Podlaska zł. 2.

Na obozy Czerwonych Harcerzy.

Tow. Bolesław Dratwa zł. 15.

Coraz chłodniej

Przewidywany przebieg pogody dn. 11 września: Śląsk, Małopolska, Podole i Wołyń: zachmurzenie zmienne, malejące z zanikającymi gdzieniegdzie deszczami. Chłodno. W górach nocą przymrozki. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

Pozostałe dzielnice: nagół dość pogodnie i chłodno. Słabe wiatry północno - wschodnie i północne.

„Kongres" hitlerowców

Nowa Norymberga

W państwie Hitlera rozpoczął się zwykły jesienny „kongres" partyjny. „Kongres" bierzemy oczywiście w cudzysłów, bo to nie żaden zjazd swobodnie wybranych delegatów, którzy swobodnie obradują i swobodnie pobierają uchwały (w państwie „totalnem" to niemożliwe). Jest to poprostu rewja przeróżnych oddziałów partyjnych. Jest to swoisty instrument dla hypnotyzowania mas. Jest to marna, oszukańcza namiastka („Ersatz") demokracji. Zebranym, na baczność stojącym tłumom „wódz" i jego najbliżsi będą enuncjować, dekretować swą wolę, swe hasła. A tłum posłusznych hitlerników będzie radośnie porykiwał, przyjmując wszystko w zachwycie, bez krytyki. Czytam dziś w „Beobachter", że do Norymbergi już przywieziono z różnych końców kraju 10 tys. robotników i ulokowano w namiotach [illegible] naturalnie nie poto, by zabierali głos, lecz poto, by podziwiali przepych „kongresu" i wojska; by znaleźli się wkońcu pod hypnozą wojenno - nacjonalistyczną i rozwieźli tą hypnozę po całym kraju.

Co będzie się działo na tym „zjeździe"? Podobno będą proklamowane nowe przepisy antyżydowskie (jak w roku ubiegłym) — przeciwko nabywaniu posiadłości ziemskich, przeciwko dziedziczeniu nieruchomości etc. Zapewne także — po ostatnim „liście" biskupów z Fulda — zostanie podkreślona ugoda religijna; początki jej również zauważyliśmy już na przeszłorocznej Norymberdze.

Ale to są rzeczy raczej drugorzędne! Antyżydowskie przepisy — to żer dla motłochu. A ugoda z klerem — to wzmocnienie wewnętrznego frontu. Istota w czem innem.

Na pierwszem miejscu będzie wojsko i polityka zagraniczna. Obydwa te elementy są naturalnie jedną całością: polityką zagraniczną przy pomocy wojska. Podobno ma być proklamowana jakaś międzynarodowa krucjata przeciwko „komunizmowi", a więc także ZSSR. W ten sposób niejako oficjalnie stwierdzi się istnienie bloku faszystowskich państw, który już obecnie faktycznie agituje i działa.

Co do wojska, to po ostatnich posunięciach (zajęcie zdemilitaryzowanej strefy, 2-letnia służba itd.) zachodzi także psychologiczna potrzeba zamanifestowania jedności swastyki z wojskiem. To też w Norymberdze ogromna rewja wojska wa będzie zapewne kulminacyjnym punktem t. zw. „obrad" (!). Musimy jednak przypomnieć sobie wątpliwości niektórych obserwatorów: czy to Hitler włada wojskiem, czy też wojsko (pocichu!) kieruje Hitlerem?

A polityka zagraniczna? Wiadomo: odsunięcie Francji, skłócenie jej z Anglją, swobodna ręka na południu (w Czechosłowacji) i na wschodzie. Stąd niepokój spowodu polskiej rewizyty we Francji: czyż by jednak Francja jeszcze mocniej wiązała się ze wschodem...

Powtarzamy: podstawowym instrumentem hitlerowskiej polityki zagranicznej jest wojsko; a więc na razie szantaż, potem wojna.

Przedemną nowa ciekawa książka francuska: Dzelepy — „Prawdziwa walka Hitlera", z przedmową D'Ormessona. Czytam w konkluzjach (str. 317): „Hypotekując swą przyszłość na armji, Niemcy hitlerowskie mogą liczyć tylko na wojnę. Oczywiście na wojnę popłatną, na zwycięską. Jeśli „Trzecia" Rzesza nie boi się katastrofy finansowej, którą spostrzegają sami jej kierownicy gospodarczy w finale zbrojeń, to dlatego tylko, iż ma nadzieję, że koszta zapłacą zwyciężeni — wróg zapłaci! Pod tem właśnie hasłem odbywa się inwestowanie całego majątku narodowego [illegible] zbrojeniach".

Bardzo trafna synteza. Taka jest właśnie treść hitlerowskiej polityki, przykrywanej—dla niepoznaki — wrzaskiem anty - „komunistycznym".

Wszystko to się niezawodnie ujawni na rewji norymberskiej, nazywanej „kongresem" partyjnym.

K. CZAPIŃSKI.

Wielki niepokój

w kołach gospodarczych Niemiec

Agencja PRESS donosi z Wiednia: Odbywający się w Norymberdze kongres partji hitlerowskiej skupia uwagę całych Niemiec. Oczekują, że przebieg kongresu ujawni jakieś wskazówki orjentacyjne co do gospodarczo - finansowej przyszłości trzeciej Rzeszy, którą koła bankowe i przemysłowe oceniają niezwykle pesymistycznie.

Zbrojenia wojenne pochłaniają olbrzymie wydatki, na które brak pokrycia. Krajowi dostawcy do armji regulowani są przeważnie wekslami o coraz dalszych terminach płatności. Do rzadkości należą weksle o terminie 3-miesięcznym. Poinformowane koła berlińskie szacują, że w Niemczech znajduje się w obiegu weksli „zbrojeniowych" na sumę 25 — 30 miljardów marek. Przemysłowcy zalegają wielkie banki o dyskonto tych weksli, które nazwane zostały „Rüstungswechseln". W niektórych instytucjach finansowych stanowią one około 25 proc. ogółu weksli zdyskontowanych wobec 5 proc. przed rokiem. Władze państwowe wykupywały doniedawna weksli „zbrojeniowych" na sumę 500 miljonów marek miesięcznie, obecnie wobec decyzji przyspieszenia i powiększenia zbrojeń [illegible] przygotowań wojennych mówi się o konieczności podniesienia tej kwoty do 1 miljarda marek miesięcznie.

Wprowadzona ostatnio podwyżka podatków od spółek akcyjnych przedsiębiorstw, nie pozostaje [illegible] żadnym stosunku do ogromu wydatków na zbrojenia wojenne. Wspomniana podwyżka zwiększy dochody państwa zaledwie o 175 — 200 miljonów marek rocznie a na pokrycie wydatków zbrojeniowych potrzebne są miljardy. Godnem zaznaczenia jest obliczenie, iż suma 200 miljonów pokryje zaledwie 1-tygodniowe wydatki Niemiec na zbrojenia.

Nowe książki

BERNHARD KELLERMANN: „Przyjaźń". Tom pierwszy — drugi. „Książnica - Atlas", Warszawa (1936); str. 288 (I) i 248 (II). Przełożył B. J. Fruhling.

Wcale niebrzydka jest ta opowieść Kellermanna o czarodziejskiej mocy przyjaźni, dzięki której z gruzów i upadku powstaje nowe, kwitnące życie. Syn zamożnego właściciela folwarku — Herman Fassbinder, w ciemną i dżdżystą noc jesienną powraca, wraz z czwórką kolegów - żołnierzy, po długiej tułaczce wojennej, w progi ojcowskiego domostwa. Niestety, zamiast odpoczynku, spokoju i dosytu w zacisznym folwarku, znajduje Herman tylko zgliszcza spalonych niedawno budynków, a żałobna wieść o śmierci ojca pogłębia jeszcze ponury obraz zniszczenia i nieszczęścia. Ale Herman i jego koledzy są to ludzie z twardej ulepieni gliny. Nie wpadając w rozpacz i przygnębienie, zabierają się do pracy, przezwyciężają energją i wytrwałością wszelkie braki i trudności, aż wreszcie — po paru latach nad ludzkich iście wysiłków — zaczynają się wznosić na ruinach zręby nowej, odpornej na wszystkie ciosy egzystencji.

Na tle tej opowieści, przypominającej nieco chłopskie utwory powieściowe pisarzy skandynawskich, rozwinął Kellermann [illegible] reg wątków miłosnych, których obszerna skala nastrojowa zamyka się w granicach groteski i... dramatu. Przez ociekającego [illegible] mym potem życia mieszkańców folwarku, ukazuje też autor w sposób interesujący powszedni byt małej mieściny niemieckiej, wydławiając z tej drobnomieszczańskiej szarości jak ciekawe okazy ludzkie, jak ginący w konflikcie uporu z dobrocią stary Spahn, albo demoniczna i wyrafinowana — wdowa Schalka. Postać Hermana potraktował Kellermann dość konwencjonalnie (powiedziałbym daleko więcej wyrazistości i bardziałbym a la Rodziewiczówna), wy indywidualnej mają kamraci Hermana. Dobrym typem charakterystycznym jest niemłoda, ale jara — Babetta, gospodyni i opiekunka „komuny" z Born.

Powieść Kellermanna w założeniu — niewątpliwie — bardzo budująca i krzepiąca, grzeszy jednak, mimo wszystko, brakiem szerszej perspektywy społecznej (rzecz się dzieje w Niemczech, nazajutrz po wojnie światowej!), dziwi wprost jakby umyślną przyziemnością i filisterstwem autorskiej koncepcji. Niema w niej nic poza sprawami własnego podwórka, poza „skrobaniem rzepki" dla siebie i najbliższego grona. Godny uwagi jest odmalowany przez autora stan obyczajności w małomiasteczkowej dziurze niemieckiej; zdumiewa, doprawdy, łatwość decyzji i brak wszelkich powściągów wśród tych panien, pań i wdów w Hellsee, gdy chodzi o zaspokojenie najprzelotniejszych choćby zachcianek erotycznych.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI.

„Partyjni i bezpartyjni bolszewicy"

„Prawda" w artykule p. t.: „Partyjni i bezpartyjni bolszewicy" stara się zatrzeć różnicę pomiędzy jednymi a drugimi. Bolszewikiem, wyjaśnia „Prawda", jest każdy dobry obywatel bez względu na to, czy należy do partji czy nie". Różnica polega jedynie na tym, że bezpartyjni bolszewicy nie zdążyli jeszcze wstąpić do partji, ceniąc ją i widząc ją tak świetną, że pracą swą starają się zdobyć prawo noszenia zaszczytnej nazwy członka partji.

Artykuł ten wskazuje na tendencję władz partyjnych i Rządu oparcia się na szerszych masach obywateli. Jest to ta linja, którą Stalin wskazał na pierwszym zjeździe kołchozników, gdy mówił o tym, aby partyjnicy nie odgradzali się od bezpartyjnych, aby nietylko uczyli bezpartyjnych, lecz i sami się uczyli od nich. Ta linja polityki, zdaje się po procesie Trockistów w Moskwie będzie się stawała coraz bardziej aktualna. (PAT.).

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Na frontach wojny domowej w Hiszpanji

Wiadomości otrzymane w nocy ze środy na czwartek

Oviedo w pierścieniu wojsk ludowych

Radiostacja madrycka donosi, że miasto Oviedo jest ze wszystkich stron otoczone przez oddziały wojsk czerwonych. Samoloty rządowe rzuciły na miasto znaczną ilość bomb.

Okrutny bój pod Huesca

Oddziały rządowe tłumią resztki oporu

Po okrutnej walce pod Huesca, wojska rządowe ogłosiły z Barcelony, iż zajmują obecnie pozycje w odległości 200 metrów od miasta. Rozpaczliwa walka prowadzona była pierś o pierś. Wojska rządowe musiały zdobyć szturmem trzy linje okopów powstańczych. (PAT.).

Akcja armji rządowej

Hiszpańskie ministerjum wojny nadało przez radjo o godz. 15 następujący komunikat: artylerja i lotnictwo rządowe w dalszym ciągu bombardują powstańców w Oviedo. Artylerja rządowa bombarduje intensywnie Alcazar i Toledo, wojska wierne rządowi zaatakowały granatami.

Na froncie Estramadury oddziały rządowe zmusiły powstańców do ewakuacji miejscowości Llerena i wycofała się na Meridę. Lotnictwo i artylerja rządowe bombardowały miasto Talavera del Tajo.

Wiadomości ze źródeł rewolty

Radjostacja powstańcza z Sewilli komunikuje, że wbrew doniesieniom madryckim miasto Huesca nietylko nie zostało zdobyte przez wojska rządowe, lecz powstańcy zadali wojskom tym klęskę w pobliżu wymienionej miejscowości. Pod Talavera de la Reina powstańcy rzekomo zadali klęskę wojskom rządowym.

Na froncie północnym po zajęciu Pasajes i Renteria wojska powstańcze walczą na przedmieściach San Sebastian. Pod Oviedo powstańcy wzięli licznych jeńców.

Radjostacja powstańcza komunikuje: że w Asturji oddział powstańczy zadał klęskę wojskom rządowym w pobliżu miejscowości Santana, która została zajęta przez wojska narodowe. (PAT.).

Samoloty sowieckie rozpoczynają poszukiwania załogi balonu L.O.P.P.

Wiadomości, o rzekomym podjęciu poszukiwań zaginionego balonu LOPP. przez samoloty sowieckie, okazały się przedwczesne.

Dopiero w środę dyrektor departamentu przy Komisarjacie Spraw Zagranicznych zawiadomił charge d'affaires R. P. p. Jankowskiego, o decyzji Rządu sowieckiego wszczęcia poszukiwań zaginionych aeronautów polskich.

Na konferencji odbytej przez płk. Zaborowskiego attache wojskowego z zastępcą szefa lotnictwa cywilnego Szyrokim, ustalono, że poszukiwania będą rozpoczęte równocześnie z następujących baz: z Archangielska — w promieniu 300 klm. z Pietrozawodska — w promieniu 200 klm, z Narian Mar — w promieniu 200 klm, z Szyktu Mar — w promieniu 200 klm., z Selwyszegorska — w promieniu 200 klm. i z wysp Sołowieckich — w promieniu 200 klm. Każdemu samolotowi do przeszukiwania przydzielony będzie wąski odcinek.

Ponieważ załoga balonu LOPP. posiada odbiornik radjowy, radjo sowieckie nadawać będzie komunikaty w języku polskim o podjęciu poszukiwań przez samoloty sowieckie.

Komunikat zapewni aeronautów polskich, że ludność miejscowa została wezwana do udzielenia im wszelkiej pomocy, oraz wezwie ich, aby nie upadali na duchu. Poszukiwania zostały podjęte w czwartek rano. (PAT.).

(Ostatnie wiadomości na str. 1 i 2-ej)

Solidarność robotników francuskich z Hiszpanją ludową

Uchwała Generalnej Konferencji Pracy

Komisja administracyjna Generalnej Konfederacji Pracy odbyła w środę posiedzenie, po którym ogłoszono komunikat następującej treści.

Robotnicy Francji zdecydowani są kontynuować wysiłki solidarności, zmierzające do złagodzenia dla ich towarzyszy hiszpańskich nieszczęść, które pociąga dla nich wojna domowa, prowadzona z woli przewódców powstańców i sił faszystowskich.

Odmawiają oni rozważania możliwości ugięcia się przed żądaniami z zagranicy, zmierzającymi do zabronienia manifestowania tej solidarności.

Generalna Konfederacja, wierna paktowi Frontu Ludowego, potwierdza z mocą swą solidarność ze wszystkimi formacjami, które go tworzą, i z Rządem, będącym następstwem utworzenia tego Frontu. Komisja stwierdza, że możliwości doprowadzenia do całkowitej nieinterwencji zostały narażone na szwank wskutek stanowiska krajów, które związały się z buntownikami hiszpańskimi przeciwko legalnemu Rządowi. Rezerwa dyplomatyczna oraz akcja Niemiec i Portugalji poddają w wątpliwość samą zasadę neutralności. Komisja wysuwa postulaty ponownego zastanowienia się w porozumieniu z Rządem angielskim i innymi rządami demokratycznymi nad polityką neutralności. Komisja administracyjna domaga się od Rządu francuskiego, aby działał w kierunku zwołania w czasie możliwie najszybszym Rady Ligi Narodów, któraby zajęła się uchwaleniem prawa międzynarodowego, wynikającego z interpretacji paktu paktu Ligi, i zażądałaby od wszystkich Rządów ścisłego jego wykonywania.

W dalszym ciągu komunikatu komisja administracyjna apeluje do wszystkich robotników, aby zrzekli się conajmniej 1-godz. zarobku na rzecz rodzin bojowników Hiszpanji. Poza tym komisja potępia powtarzające się naruszenia przez pracodwców umów zbiorowych i ustaw socjalnych. Domaga się również przyśpieszenia stosowania 40-godzinego tygodnia pracy i uruchomienia wielkich robót. (PAT.).

Komitet dla sprawy nieinterwencji w Hiszpanji

W środę w brytyjskim min. spr. zagranicznych zebrali się reprezentanci 23 państw europejskich, tworzący komitet nadzoru w sprawie nieinterwencji w Hiszpanji. Delegat Portugalji nie był obecny na posiedzeniu.

Na wniosek delegata Francji, jednogłośnie obrano delegata W. Brytanji, parlamentarnego podsekretarza w kancelarji skarbu, Morrisona, na. przewodniczącego komitetu.

Postanowiono, że Rząd francuski, jako inicjator zasady nieinterwencji, ogłosi wszystkie teksty swojej korespondencji w tej sprawie.

Delegaci Niemiec i Włoch zastrzegli się, że muszą najpierw uzyskać zgodę swoich Rządów co do opublikowania tej korespondencji.

. Zdecydowano, że wszystkie te państwa, które już wprowadziły w życie stosowne zarządzenia dla zrealizowania zasady nieinterwencji, udzielą komitetowi jak najprędzej wszystkich danych co do tych zarządzeń. Obrady odroczono dla zebrania materjałów. (PAT.).

„Wolni z wolnymi"

Franc'a uznaje niezawisłość Syrji

Agencja Havasa donosi: Uroczyste podpisanie traktatu francusko-syryjskiego odbyło się w środę w sali zegarowej francuskiego min. spraw zagranicznych.

Podsekretarz stanu P. Vienot wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczyl: treść naszego porozumienia obejmującego z wszystkich punktów widzenia przyszłe stosunki pomiędzy Francją a Syrją na podstawie całkowitej wolności, suwerenności i niezawisłości posiada doniosłe znaczenie. Otwiera to drogę do uznania suwerenności Syrji przez wszystkie państwa, będące członkami Ligi Narodów, dając w ten sposób całkowitą satysfakcję słusznym aspiracjom narodu syryjskiego.

Wiceminister Vienot oświadczył poza tym, że Rząd uważnie zbada drażliwe zagadnienia, dotyczące całokształtu kwestji arabskiej i zamierza przystąpić do zbadania sprawy suwerenności i niepodległości Libanu na wzór syryjski.

Następnie na cześć delegacji syryjskiej wydano śniadanie, na które przybył premjer Blum w towarzystwie licznych członków Rządu francuskiego. (PAT.).

Sytuacja Rządu tow. Bluma jest pomyślna

Mimo nieporozumień między Rządem Bluma a komunistami na tle sprawy hiszpańskiej, jak donosi PAT. pod względem politycznym sytuacja Rządu jest pomyślna. Generalna Konfederacja Pracy nie będzie ani chciała ani mogła sprawić Rządowi wielkich trudności, szereg bowiem syndykatów zawodowych, jak bardzo potężny Syndykat Nauczycielski oraz Syndykat Pracowników Przemysłu Spożywczego, w sposób zdecydowany poparł politykę Rządu w sprawie Hiszpanji. Komisja administracyjna Partji Socjalistycznej SFIO. wypowie się także z całą pewnością za polityką neutralności i poprze premjera Bluma. Stanowisko Partji Radykalnej, której przedstawiciel w rządzie — min. Delbos, był najbardziej stanowczym rzecznikiem polityki neutralności w łonie Rządu, również nie ulega wątpliwości.

Uchwała delegatów Frontu Ludowego

W środę po południu odbyło się zebranie delegatów francuskich stronnictw lewicowych, po którym ogłoszono następujący komunikat: delegacja zgromadziła w izbie przedstawicieli wszystkich grup, stanowiących w parlamencie Front Ludowy.

Przystąpiono do wymiany poglądów na różne zagadnienia charakteru wewnętrznego i zewnętrznego oraz dano ponownie wyraz całkowitej solidarności z republikanami w Hiszpanji, walczącymi o lojalność i wolność.

Jednomyślnie stwierdzono - przywiązanie formacji Frontu Ludowego do swego programu, na którego całkowite wykonanie przez Rząd delegacja liczy.

Delegaci Partji Komunistycznej zapewnili zebranych, iż nie jest ich życzeniem stwarzać jakiekolwiek trudności Rządowi, chcą oni jednak zachować swobodę oceny w kwestji hiszpańskiej niewchodzącej do programu Frontu Ludowego. (PAT.).

Nowe strajki

We Francji wybuchł nowy szereg strajków. Jednogodzinny robotników metalurgicznych okręgu paryskiego przerzucił się już na Marsylję, gdzie przyjął charakter strajku okupacyjnego i gdzie w środę 80 fabryk przemysłu metalowego zostało obsadzonych przez robotników, a liczba strajkujących wyniosła 20 tys.

Przyczyną konfliktu jest sprawa zastosowania przepisów o umowach zbiorowych z 18 lipca b. r. W godzinach popołudniowych poważny konflikt ogarnął również okręg przemysłowy Lille, Roubaix i Tourcoinq, gdzie 30 tysięcy robotników porzuciło pracę, domagając się podwyżki płac. W godzinach popołudniowych strajkowali również robotnicy portowi w Havre. (PAT.).

Dola robotników włoskich w Afryce

W Rzymie opublikowano listę zawierającą 88 nazwisk robotników zmarłych w ciągu sierpnia w Abisynji na skutek chorób i wypadków przy pracy. (PAT.).

Brunatna samowola w „wolnem" mieście

W sądzie gdańskim zgłoszono 20 skarg cywilnych w związku z rozbiciem przez narodowych „socjalistów" w dniu 12 czerwca b. r. zebrania Stronnictwa Niemiecko - Narodowego. Skarżący żądają od gdańskich władz miejskich odszkodowania 2 tysięcy guldenów za zdemolowanie lokalu, obrażenia cielesne itd., opierając się przytym na starej ustawie pruskiej, która postanawia, że za szkody spowodowane przez rozruchy uliczne lub napady zbiorowe odpowiadają władze komunalne.

**

W dniu 16 b. m. odbędzie się rozprawa w sądzie gdańskim dla spraw administracyjnych, dotycząca skargi gdańskiego Socjalistycznego Związku Robotniczego z powodu rozwiązania tej organizacji przez prezydenta policji gdańskiej.

Przedstawiciel prezydjum policji twierdził, że skarga stała się bezprzedmiotową, z powodu wydania przez senat w dniu 18 lipca b. r. dekretu, według którego zarządzenia policji gdańskiej o charakterze politycznym są ostateczne i nie podlegają rozpatrzeniu przez instancję sądową.

Przedstawiciel Socjalistycznego Związku Robotników stwierdził natomiast, że dekret z dnia 18 lipca sprzeciwia się postanowieniom konstytucji gdańskiej.

**

Gdański sąd prasowy oddalił skargę dziennika katolickiego „Danziger Volkszeitung" zgłoszoną z powodu zawieszenia pisma na okres 6 miesięcy.

Sprawa Bucharina i Rykowa — umorzona

Prokuratura ZSSR. zakończyła śledztwo w stosunku do Bucharina i Rykowa.

Śledztwo ustaliło, że nie ma podstaw prawnych do pociągnięcia do odpowiedzialności Bucharina i Rykowa, wobec czego sprawę wyżej wymienionych umorzono.

Co do innych osób, podejrzanych o łączność z blokiem trockistowsko - zinowjewowskim, Radka, Uglanowa i Piatikowa — brak jakichkolwiek wiadomości. (PAT)

Kongres w Norymberdze

Trzecia Rzesza jako... „bastjon cywilizacji"

Gospodarka wojenna i żądanie kolonji

W środę w obecności Hitlera członków Rządu niemieckiego, wyższych dowódców wojskowych, przewódców partyjnych oraz korpusu dyplomatycznego i delegacyj zagranicznych odbyło się otwarcie 8-go kongresu Partji Narodowo - „Socjalistycznej". Pierwszy przemawiał Rudolf Hess, podkreślając, że Niemcy odzyskały całkowitą suwerenność wojskową na całym terytorjum. Następnie opowiadał o wydarzeniach w Hiszpanji narzekał na działalność „Frontów Ludowych" i wzywał do zjednoczenia „świata cywilizowanego" w obliczu niebezpieczeństwa bolszewickiego. Powitał w tem miejscu delegację włoskiej partji faszystowskiej. Kongres ma na celu wykazanie, że Niemcy stanowią potężny czynnik w walce przeciwko bolszewizmowi. Armja niemiecka zdoła się obronić w wypadku wojskowej agresji bolszewizmu. Następnie odczytano orędzie Hitlera.

Orędzie podkreśla zmniejszenie bezrobocia oraz osiągnięcie „pokoju wewnętrznego" Rzeszy.

Następnie Hitler nakreśla nowy plan 4-letni, mający na celu osiągnięcie *samowystarczalności przez Rzeszę we wszystkich dziedzinach.* Szereg produktów sprowadzonych obecnie z za granicy Niemcy będą mogły wyrabiać u siebie dzięki rozwojowi przemysłu, przedewszystkiem chemicznego. *Osiągnięcie całkowitej niezależności od zagranicy w dziedzinie surowców będzie stanowiło program, do którego realizacji Niemcy przystąpią natychmiast po ukończeniu dozbrojenia.*

Następnie Hitler domaga się „w imię prawa narodu niemieckiego do życia" kolonij dla Niemiec, poczem opowiada o pokojowych zamiarach Niemiec".

„Naród niemiecki pragnie pokoju z wszystkimi tymi, którzy pokoju pragną" i „dlatego" zarządzono 2 letnią służbę wojskową.

W zakończeniu Hitler zaatakował Moskwę, zarzucając Sowietom dążenie do rewolucji światowej

---

Ś. † P.

WACŁAW BIELSKI

INŻYNIER, CZŁONEK GŁÓWNEGO ZARZĄDU PARTJI SOCJALISTYCZNEJ DEMOKRACJI LITWY

zmarł nagle w dniu 6 września 1936 r. w wieku lat 66.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11-go t. j. w piątek o godz. 4-ej popołudniu z kaplicy (przy ul. Żytniej) na cmentarzu ewangelicko - reformowanym, o czem zawiadamiają

CÓRKI, WNUKI I RODZINA.

Wiadomości Sportowe

Sensacje dnia

STAN SPORTU W POLSCE W OŚWIETLENIU MIN. ULRYCHA

Przed mikrofonem Pol. Radja — jak wiadomo prezes Związku Polskich Związkó Sportowych min. Ulrych wygłosił ciekawy referat, w którym podzielił się z radjosłuchaczami ze swemi wrażeniami z Olimpjady i występu polskich sportowców. Ale nie ta część referatu interesuje nas. Znacznie ciekawsze było oświetlenie przez min. Ulrycha sytuacji, w jakiej się sport w Polsce znajduje. Otrzymujemy następujący obraz:

SZKOLNICTWO POWSZECHNE: sprawa wychowania fizycznego zaledwie rozpoczęta.

SZKOLNICTWO ŚREDNIE: na przestrzeni ostatnich kilku lat stan rzeczy w zakresie wychowania fizycznego uległ ogromnej poprawie, życzyć sobie tylko należy, aby tempo tej poprawy było szybsze.

WYŻSZE ZAKŁADY NAUKOWE: sprawa sportu i ćwiczeń cielesnych przedstawia się katastrofalnie. Młodzież akademicka w życiu sportu polskiego i wychowania fizycznego nie przyjmuje żadnego, albo prawie żadnego udziału.

INTELIGENCJA: szerokie masy inteligencji sportu nie uprawiają, sportem się nie interesują, sportu nie znają.

DO MAS CHŁOPSKICH: sport oczywiście jeszcze nie dotarł, chociaż i tutaj początek został zrobiony.

Główne nasze zaciągi — twierdzi min. Ulrych — rekrutują się ze sfer pracowniczych.

ODDZIELNĄ KARTĘ STANOWI SPORT ROBOTNICZY, DOBRZE SIĘ ROZWIJAJĄCY.

Ostatnie 10-lecie przyniosło, kończy mówca, poprawę. Przybyło boisk i terenów sportowych. Powolutku zaczynamy odczuwać wpływ centralnego instytutu wychowania fizycznego na Bielanach, ale wpływ istotny odchorują chroniczni na brak sił intelat. Jest postęp, lecz i braki są jeszcze olbrzymie. Nasze związki i kluby chorują chronicznie n abrak sił inteligenckich do pracy.

Piłka nożna

SYSTEM ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO KLASY A OKRĘGU WARSZAWSKIEGO.

Rozgrywki o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego, rozpoczęte ubiegłej soboty, odbywają się według systemu podobnego do r. ub. Na wiosnę po zakończeniu dwuch rund do puli finałowej wejdą mistrzowie grupy I-ej ogólnej, grupy II-ej ogólnej, grupy robotniczej i grupy radomskiej, którzy rozegrają ze sobą finał ostateczny. Ostatnio dwa kluby z każdej grupy spadają do klasy B.

Tenis

WKS. 1922 — SKRA 11:0.

Na kortach przy ul. Nowolipki rozegrany został mecz tenisowy z serji drużynowych mistrzostw Warszawy pomiędzy Warszawskim KS. 1922 a Skrą. Mecz wygrała drużyna WKS. 1922 w stosunku 11:0.

Na Górnym Śląsku

Protekcje i denuncjacje sanacyjne

w ciężkim przemyśle

(kor. własna)

W Katowicach odbył się proces, który rzuca jaskrawe światło na intrygi i denuncjacje kół sanacyjnych w ciężkim przemyśle.

Na ławie oskarżonych zasiadł prezes Zw. Powstańców Śląskich w Szopienicach p. Karkoszka. Zaskarżył go inż. Litwiński, dawniej zatrudniony jako dyr. na kop. „Giesche“ a obecnie w hucie „Pokój“. Pan Litwiński również znany jest jako działacz sanacyjny.

Pan Karkoszka, będąc zatrudniony na kop. „Giesche“ był mężem zaufania dyr. p. Litwińskiego. Pobierając płacę jako kwalifikowany robotnik, pracy żadnej nie pełnił, lecz stale stał do dyspozycji p. Litwińskiego, który używał go do różnych intryg zakulisowych. Po pewnym czasie pokłócił się jednak z p. Litwińskim i udał się do Zarządu Głównego Zw. Powstańców, gdzie podał do protokółu szereg sensacyjnych zarzutów, obciążających inż. Litwińskiego. Protokół spisywano 3 dni i zawierał on kilka dziesiąt stron. Gdy inż. Litwiński dowiedział się o tem, zwolnił Karkoszkę z pracy i zaskarżył go do sądu.

Na rozprawie sądowej wyszły niesamowite rzeczy na jaw. Okazało się, że p. Litwiński za wszelką cenę chciał z kop. „Giesche“ wygryźć inż. Lundevalla, Norwega z pochodzenia, aby zająć jego miejsce.

Dyrekcja Policji w Katowicach, Wydział Prezydjalny Śl. Urzędu Wojewódzkiego, minister Górecki, Ministerjum Spraw Wewnętrznych i wiele innych instytucji państwowych oraz Związek Powstańców śląskich, zasypywani byli listami, zawierającymi protesty przeciwko udzielaniu inż. Lundevallowi zezwolenia na dalszy pobyt jego w Polsce. Pomawiano go, że jest Niemcem, szpiegiem z Berlina, szkodnikiem Polski i t. d. Listy te podpisywane były przez Związek Powstańców Śląskich Szopienice, Związek Strzelecki Szopienice, ZZZ i inne. Na niektórych pismach widnieje po dziesięć i dwadzieścia pieczątek towarzystw oraz podpisy kilkunastu prezesów i sekretarzy. Dokumenty te dołączone są obecnie do akt.

Karkoszka twierdzi, że autorem wszystkich tych pism jest inż. Litwiński, a wykonawcami inż. Służewski i inż. Jopek. Listy otrzymywał od wymienionych, poczem jeździł od jednego prezesa do drugiego, by pisma te podpisali. Po podpisy jeździł nawet do Ustronia, gdzie mieszkał swego czasu prezes Zw. Powstańców p. Lortz. Po zebraniu podpisów i pieczątek, listy wysyłał pod wskazanym adresem. Koszty przejazdów i portoryj płacił inż. Litwiński.

Nie dość na tem, że inż. Lundevalla oczerniano przed władzami, ale nadto starano się go nastraszyć, by sam wyprowadził się z Polski. Karkoszka podaje, że inż. Litwiński namawiał go, by wspólnie ze swoimi znajomymi napadł na inż. Lundevallla, a mianowicie gdy inż. Lundevall przejeżdżać będzie w Szopienicach pod mostem w porze wieczornej, miano na jego samochód rzucić ciężki kamień. Denuncjatorzy osiągnęli swój cel. Inż. Lundevall dowiedział się o wszystkich tych machinacjach i nie chcąc narażać się na dalsze przykrości, opuścił Polskę.

Przewód sądowy wykazał, że inż. Litwiński nadużywał swojej władzy jako pracodawca. Kilku świadków zeznało, że swego czasu inż. Litwiński wydał okólnik—wzywający wszystkich robotników i urzędników, by ubezpieczyli się na życie w PKO. Wezwanie ujęte było w tej formie, że każdy pracownik czuł się zmuszonym ubezpieczyć. Nie chciano się sprzeciwiać woli inż. Litwińskiego, bo można było stracić posadę. Świadek inż. Knopf podał kilka faktów zemsty inż. Litwińskiego, który zwolnił robotników z pracy, albo dał im gorsze prace za to tylko, że w P.K.O. się nie ubezpieczył. Zaznaczyć należy, że PKO wypłaca agentom prowizję za pozyskanie amatorów na ubezpieczenie.

Swego czasu zwolniony został z firmy Giesze Sp. Akc. inż. Służewski, przyjaciel inż. Litwińskiego. Karkoszka zeznał, że po zwolnieniu inż. Służewskiego, inż. Litwiński napisał szereg listów do Związku Powstańców Śl., do władz wojewódzkich i t. d., w których Związek Powstańców Śląskich, Związek Strzelecki i Związek Zawodowy, dopominały się o ponowne przyjęcie inż. Służewskiego do pracy, wychwalając go jako kapitana wojsk polskich i kawalera „Virtuti Militari“. W końcu wydało się jednak, że inż. Służewski kapitanem wojsk polskich nie jest i nie posiada też krzyża „Virtuti Militari“. Ciekawy ten dokument znajduje się również w aktach sądowych. Podobne interwencje przeprowadzały powyższe związki, również podczas zwolnienia inż. Kwiecińskiego. Związki te oskarżały zarząd „Giesche“ o filogermańską politykę personalną.

Takie to stosunki panowały i panują do dziś dnia jeszcze za kulisami sanacyjnej rodziny na Śląsku.

Szczegóły powyższej sprawy wyszły tylko przypadkiem na jaw. To, co ujawniono przed sądem—jest tylko drobną cząstką skandalów, tuszowanych systematycznie przez różne czynniki.

Na podstawie tego procesu można sobie wyobrazić, jakie szykany stosuje się wobec prostych robotników, którzy z obawy przed utratą pracy milczą o wielu przykrościach, szykanach i szantażach, — stosowanych przez „wpływowe“ czynniki wobec nich.

Pożar

We wsi Baby, pow. piotrkowskiego wybuchł pożar w stodole Stanisława Piska. Dzięki sprzyjającemu wiatrowi ogień szybko przerzucił się na sąsiednie zabudowania i strawił trzy domy mieszkalne oraz 8 stodół i obór z żywym i martwym inwentarzem.

Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy zł. Przyczyna pożaru narazie nieznana.

Wiadomości z całej Polski

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Na terenie majątku Bogusławice (pow. konińskiego) przybyły na polowanie Zygmunt Karsch z Łodzi wręczył w pewnym momencie siedzącemu na bryczce Ryszardowi Kruszewskiemu dubeltówkę. Po upływie kilku minut Kruszewski nimowoli spowodował wystrzał, przyczem nabój trafił w udo administratora majątku Jana Króla. Wskutek upływu krwi Król zmarł po kilkunastu minutach.

OHYDNA ZBRODNIA.

W kolonji Kwiatkowo (pow. konińskiego) spalił się dom mieszkalny, w którym znaleziono zwęglone zwłoki Marjanny Ejmanowej, lat 65. Po obejrzeniu zwłok okazało się, że Ejmanowa została zamordowana, gdyż miała na głowie kilka ciętych ran. Dla zatarcia śladów zamordowaną pozostawiono w chlewie, który podpalono.

630 WIĘŹNIÓW PRACUJE PRZY BUDOWIE WAŁÓW OCHRONNYCH.

Wojewoda lubelski w towarzystwie prokuratora Sądu Apelacyjnego, dokonał lustracji robót przy wale ochronnym na Wiśle pod Puławami. Roboty wykonywa karny ośrodek pracy, złożony z 630 więźniów.

Wyniki pracy są znaczne. Dotychczas wykonano 3 klm. wału ochronnego, nawleziono ok. 60.000 metr. sześć. ziemi, przekopano 1 tys. metrów rowu. Mniej więcej 15 października wał ochronny Doliny Kazimiersko - Puławskiej będzie ukończony.

ZAPOWIEDŹ NIEZWYKŁEGO PROCESU.

Pisma i organizacje rolnicze wystąpowały wielokrotnie z krytyką działalności kredytowej Wileńskiego Banku Ziemskiego. Przytaczano liczne fakty uciążliwych kredytów udzielonych przez ten bank rolnikom na Wołyniu i wyrażano opinję, że takie kredyty muszą właścican doprowadzić do ruiny.

Zarzutami tymi uczuły się dotknięte władze Wileńskiego Banku Ziemskiego i wytoczyły proces autorowi odnośnych notatek i artykułów, zamieszczonych w „Skibie“, „Przewodniku Gospodarskim“ i innych pismach rolniczych. Autorem okazał się p. Władysław Wąchała, kierownik wojewódzkiego Tow. kółek rolniczych w Łucku.

ZGON 107-LETNIEJ STARUSZKI.

W Rzadkiej Woli pod Inowrocławiem zmarła Katarzyna Kozłcka w wieku 107 lat.

Radjo warszawskie

PIĄTEK, 11 września.

6.30 Pieśń poranna. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.20 — Dzien. por. 7.30 Program. 7.35 „Parę informacji“. 7.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 „Pojechałem do Łowicza“ w opr. H. Ładosza (dla dzieci starszych). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 „Wykopki“ — pogadanka. 12.13 Dzien. poł. 12.23 Muzyka nowoczesna z płyt. — 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 Rozmowa z chorymi. 16.00 „Mecz piosenek“ (ze Lwowa). 16.45 „Reportaż z Polesia“. 17.00 Koncert ork. Kameralnej Adama Hermana. 18.00 „Przegląd wydawnictw“. 18.10 Pogadanka aktualna. 18.15 Koncert reklamowy. 18.45 Pogadanka. 18.50 — Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 Koncert z Wystawy Radjowej. 20.30 Fragment z powieści J. Parandowskiego. 20.45 — Dziennik wieczorny. 20.55 „Nowe dzielnice Warszawy“ — pogadanka. 21.00 Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. G. Fitelberga z udziałem I. Blochmana (fort.). 22.00 — Wiad. sportowe. 22.15 Pieśni R. Schumanna w wyk. Franc. Plattówny. 23.00 Muzyka taneczna z płyt.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Tabela loterji

2-gi dzień ciągnienia 4-ej klasy 36-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł.: *158392.

10.000 zł. 5814 90327 154752.

5.000 zł.: 94180 129858 168005.

2.000 zł.: 10064 36656 52080 54065 56581 59118 63224 68498 73021 80623 88868 94049 95431 110705 140204 154828 160188 165955 167929 182464 186058.

1.000 zł.: 876 1138 4808 6702 12638 13496 14915 17101 34391 36102 39634 60043 63847 63872 64480 82670 86001 92012 98472 103711 114187 118168 118232 121593 132551 132988 146581 171235 186725 188907 192428.

Wygrane po 200 zł.

155 6 71 31 557 66 778 979 1444 87 539 748 2749 189 282 303 70 87 574 951 69 3172 261 7792349 704 825 4122 342 98 455 847 96 921 45 5497 60 539 42 648 958 6140 213 309 447 627 72 752 891 948 7246 76 376 702 38 62 8198 86753992703 9109 21 4461 534 87 47 10105 55 553 891 918 48 11005 173 283 468 558 6637 84 862 78 12092 208 406 65 594 99 665 90 95 796 809 53 1318 293 660 71 765 7714 136 501 623 50 743 50 836 60 15142 506449301600 80 55 606 23 734 934 17186 423 71 97 525 620 97 733 898 91318167 210 473 3164 553 606 938 78 19158 63 83 310 1 714 90 95 20268 380 520 4 796 786 86 984 21148 86 283 959 402 48 94 22056 58 276 330 459 626 27 89 712 23455 79 88 523 677 778 84 932 24211 21 33 62 93 87 434 535 601 43 735 88 89 893 23143 321 439 61 852 922 26059 12 39 263 3899 490 742 66 830 27316 45 475 78 544 45 612 28282 350 408 57 808 84 766 814 29353 97 551 603 919 30021 163 91 303 439 515 802 48 967 99 31067 235 47 309 95 653 866 76 993 31119 215 83 350 54 443 500 728 63 849 86 985 330325 358 436 663 59 719 850 68 98 905 53 59 330 48 57 181 88 300 37 530 630 933 35301 69 769 80 960 86216 47 60 499 582 732 993 37225 40 92 813 72 437 58 588 602 748 49 904 38005 308 42 428 685 766 87 982 39070 84 90 264 305 403 57 96 7058 817 931 44 96

40253 70 370 407 17 679 899 995 41 252 312 559 99 693 727 69 42 242 412 799 838 43 139 50 272 83 351 454 551 88 680 729 85 949 52 44017 90 209 60 88 368 400 663 85 718 26 74 78 908 27 60 67 45035 100 234 42 332 712 21 868 964 46102 308 77 506 74 950 47395 445 717 32 859 75 48 179 96 291 329 740 941 49199 544 57 655 80 937 50030 58 73 150 280 405 86 95 593 697 810 03 33 81 51098 159 70 219 414 97 630 708 23 47 52278 403 696 797 815 91 53007 66 267 4378 500 602 810 964 54 072 185 243 442 43 529 95 55076 132 291 648 898 971 56020 56 60 88 115 411 91 634 828 928 91 57056 262 98 374 448 610 58116 401 75 817 73 80 59070 194 221 412 44 52 89 547 53 616 765 94 60 003 118 77 302 54 418 95 519 685 61 135 67 235 42 455 810 24 45 68 62 126 449 57 625 821 41 63022 114 300 20 409 31 632 48 716 6695 898 971 64220 99 351 405 521 651 749 889 65409 36 551 787 89 936 66029 103 36 69 387 97 439 558 92 705 14 37 898 67 025 27 329 37 41 523 38 68 658 739 877 68112 16 65 516 700 18 69031 184 289 327 32 44 80 424 544 612 88 70063 154 63 274 406 506 35 675 747 86 885 92 914 25 71001 80 100 245 77 30 6435 564 669 704 819 72077 132 46 334 607 44 45 77 929 65 68 78 73147 422 33 74 84 86 709 31 50 74004 4 9313 18 403 567 742 843 62 75026 48 226 467 678 88 782 76061 76 99 239 327 659 915 46 77065 100 7 236 50 66 816 992 78068 194 338 68 404 55 771 816 65 74 963 79010 204 305 70 439 626.

80053 58 611 69 767 845 81026 122 459 667 791 959 70 87 82000 20 166 82 294 345 72 466 90 96 611 44 803 83029 123 237 53 317 54 94 519 639 802 6 41 948 84012 105 22 40 72 221 44 88 437 515 90 699 805 96 949 76 85049 180 269 80 503 693 917 86176 89 206 53 331 490 528 630 94 703 840 87148 229 85 370 568 636 46 877 88238 339 89 619 783 895 89049 67 72 79 112 14 250 336 73 76 86 400 90 604 44 82 735 899 90055 66 251 92 402 96 557 91064 233 746 93 808 92314 452 506 17 691 712 948 93156 367 420 61 633 864 998 94068 106 236 308 93 466 560 645 63 927 95291 313 51 40 61 63 698 799 96080 179 275 93 335 63 62 502 20 687 707 77 98 959 97123 32[illegible] 23 432 520 28 45 61 98 716 890 98008 132 99 620 746 972 80 99227 323 468 74 505 43 615 852 926 34 100033 49 140 295 98 353 91 430 540 721 62 820 101013 129 220 412 32 761 800 38 919 91 102057 92 396 400 631 95 876 878 943 97 103074 121 249 560 69 775 862 104484 689 718 46 806.

105051 60 113 [illegible] 520 94 918 45 73 106017 316 34 54 821 68 986 940 107006 56 177 280 429 630 793 923 108097 179 254 335 59 71 97 531 39 634 71 83 870 109147 82 231 [illegible] 63 [illegible] 366 748 [illegible] 895 928 89.

110 237 314 907 75 11 063 385 530 618 55 737 845 83 983 89 112469 458 113119 246 96 338 469 82 533 661 721 50 943 52 114067 84 374 76 613 764 922 115114 35 490 594 665 740 116083 22 400 619 69 915 30 35 37 19 71 117129 273 305 3 694 768 806 65 934 119086 114 857 62 91 682 738 75 910 119220 74 366 522 51 759 75 80 90 840 950 59 78.

120033 189 246 855 88 457 66 70 85 580 645 703 831 69 86 121426 581 53 879 122072 15 9393 452 510 11 762 93 816 123126 263 91 338 556 626 58 84 86 908 23 90 124150 291 575 600 927 125002 690 992 126004 6 136 44 264 350 157 617 743 77 883 991 127119 82 317 86 517 128111 19 72 88 490 805 94 129445 602 62 130051 141 85 238 425 567 632 955 131031 97 140 352 442 575 93 808 945 123017 58 128 255 326 67 546 687 90 98 99 755 934 133153 200 83 329 478 92 743 852 986 134047 65 278 391 490 070 705 13 135071 82 429 523 37 42 657 786 855 56 905 62 136095 567 137080 58 91 138 87 204 300 563 688 99 909 138101 81 281 412 728 34 844 50 920 33 45 58 139449 50 843 628 48 847 140099 306 65 411 12 28 98 080 998 141042 100 71 299 346 411 564 649 752 904 142122 265 856 443 694 804 86 928 49 69 84 143000 22 400 11 50 71 560 623 726 144019 29 64 120 288 391 023 754 802 56 900 50 74 145037 134 83 249 93 344 468 642 946 146036 51 267 367 433 646 93 708 14 28 805 147386 486 514 49 662 709 817 938 148116 498 723 58 64 72 76 82 834 43 94 921 74 149067 342 421 75 150 051 80 275 531 732 36 960 151055 199 317 86 698 769 835 937 152385 408 32 68 75 563 619 58 91 877 947 153040 60 70 189 300 80 440 55 56 511 154040 88 98 211 351 520 53 93 660 777 815 68 918 84 155119 98 248 58 79 487 97 508 90 724 55 57 85 156271 99 322 89 413 594 832 933 157091 508 73 80 87 93 712 829 950 63 48 158824 84 977 159117 819 620 740 808 95 925.

160057 108 265 330 91 422 528 42 717 913 161158 209 308 44 532 162012 301 29 665 71 701 25 51 841 87 908 163030 37 136 85 251 882 96 164003 36 205 312 17 63 91 672 808 70 77 951 165145 269 341 74 453 93 591 725 87 855 166109 315 85 460 551 58 167146 430 545 620 52 904 28 67 168122 2[illegible]0 644 42 911 22 169204 92 888 429 80 36 [illegible] 673 890 170056 143 243 90 817 45 423 92 500 24 727 812 960 171029 82 55 213 16 63 379 87 444 71 764 815 923 172198 952 424 519 624 810 973 173283 366 440 817 70 93 [illegible] 174103 207 403 45 539 68 649 63 810 85 932 175110 225 67 331 50 498 504 660 843 176149 305 90 448 533 671 81 977 95 177016 48 91 446 798 977 89 178004 204 64 76 [illegible] 436 61 605 76 770 934 99 179003 43 [illegible] 97 477 82 931 54.

180071 179 482 [illegible] 618 800 914 20 181027 [illegible] 832 670 785 935 89 182098 164 86 228 324 400 13 32 98 615 56 896 183097 218 39 63 83 317 491 809 932 184007 237 585 675 931 72 185219 53 351 449 64 549 676 776 840 81 986 186186 292 95 332 58 467 573 788 975 187056 347 99 598 605 37 756 84 188077 131 56 89 99 256 302 72 727 [illegible] 831 73 99 969 189056 247 698 793 190080 295 718 191149 744 832 966 19[illegible]031 116 20 312 37 434 56 64 620 712 861 962 193134 45 83 228 58 334 403 7 88 537 603 12 738 810 959 96 194212 42 923 714 [illegible] 66 [illegible].

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 109.024.

5.000 zł.: 24936 61303 72275 74092 178554.

2.000 zł.: 9590 28454 36653 47905 89167 107804 112428 124923 130001 140129 160100 167716 187945 191418.

1.000 zł.: 5724 13590 21646 30401 31480 32061 34754 43650 49660 49775 54535 60297 85182 93466 102811 106260 106370 108824 110728 121634 126999 128047 131710 135499 144939 146111 152522 169968 186397 190989.

Wygrane po 200 zł.

109 728 1131 206 334 434 549 801 2070 474 264 3183 4236 74 361 5082 335 546 47 79 605 845 992 6263 326 28 68 428 641 44 783 952 54 7331 61 96 661 824 8275 433 735 9033 311 489 972 9083 154 226 927 11192 36 42 55 802 73 904 12001 121 238 448 964 13208 1312 683 14083 270 521 45 624 891 15283 712 16357 732 853 17078 308 53 552 688 958 67 18189 383 594 1941 575 20056 691 21248 98 643 22023 108 9 25 80 82 634 760 23225 590 656 805 15 22 922 7 4640 5811 26210 599 723 27 78 27 047 496 540 663 915 28 28011 482 29204 21 513 763 3000 164 241 928 63 31087 218 571 600 7656 868 32189 273 398 524 33028 265 394 687 708 34469 600 43 822 67 966 76 35010 88 226 33 567 83 763 810 60 36285 400 740 819 37008 297 415 856 38185 39094 151 212 92 385 749 96 942 41002 379 426 634 864 42171 403 631 747 85 948 43076 148 224 740 879 44254 319 45199 81 7206190 7787 844 944 91 48112 371 76049903 339 72 92 465 506.

50376 729 52 929 51099 153 83 463 52002 57 295 406 585 761 862 53004 323 93 54063 583 649 55318 603 72 752 56000 368 930 57267 320 441 596 656 941 43 58091 509 56 99 59080 166 362 634 87 802 915 60348 896 977 61008 50 234 39 482 650 76 943 62089 251 396 63345 480 510 40 78 875 85 64328 715 816 17 65329 667 757 66138 374 481 907 67203 505 943 44 51 68006 17 243 525 48 655 707 899 69215 634 54 814 86 937 70062 519 845 915 71656 843 93 948 72340 436 651 73516 91 789 74040 219 36 417 75196 76627 37 843 77046 83 232 305 445 86 618 19 823 78272 87 422 79043 837 928 80176 341 485 676 894 81177 315 400 868 82040 44 69 36 513 780 99 828 77 78 955 83055 464 540 811 993 84501 68 969 85382 816 86008 594 678 97 87138 259 347 468 834 50 647 733 45 868 930 88159 851 89431 82 600 989 90053 54 65 147 213 402 50 537 696 91358 514 16 73 92042 221 683 93012 366 402 833 94159 69 507 664 823 985 95 264 587 711 96514 28 97009 146 765 9819 1201 307 17 788 926 99502.

100420 696 42 101099 784 843 62 979 102070 89 18567 703 103297 842 67 502 884 104046 53 171 105110 500 99 752 835 106155 411 516 644 107198 215 66 491 517 85 56 613 108071 101 12 350 109092 155 78 361 67 569 08 743 850 65 72 110099 154 405 95 842 111104 595 661 717 112165 113852 114200 11 309 38 701 956 115269 116042 144 62 797 872 117191 213 92 383 86 704 841 118021 30 162 058 761 813 119049 77 319 481 624 43 844 80 948 120166 211 84 300 8 718 121269 461 071 78 833 122182 405 46 642 766 862 123003 150 257 305 35 526 53 861 124095 307 55 756 125846 69 405 571 76 987 126142 50 217 24 452 73 635 726 979 127030 213 396 618 733 942 128008 108 236 365 129498 651 60 130183 220 568 729 827 131062 265 82 421 57 597 623 43 132581 636 41 923 48 55 133809 869 939 47 134171 92 98 267 580 86 648 135926 863 136231 352 581 797 137077 592 138921 623 78 732 948 139156 476 548 140000 249 141134 90 91 295 398 142168 588 785 143184 342 813 144 098 445 652 145073 146308 14 78 426 147198 223 31 99 711 995 148228 891 149096 80 117 25 268 150073 151284 484 715 845 98 914 152070 168 317 80 745 81 822 38 153030 223 340 154108 683 719 155116 61 422 952 76 156026 81 181 834 552 157598 158191 306 93 414 759 159102 256 348 83 92 402 74 656 85 966 160244 839 161446 53 509 11 94 162460 70 589 624 885 163027 65 143 465 549 879 164360 62 88 165528 648 166081 95 405 572 819 918 167023 221 504 87 750 82 91 92 168274 442 577 80 826 169076 219 91 341 512 40 787 964 170015 79 179 361 171146 404 172036 357 488 932 173008 128 79 571 671 775 175011 647 175065 256 381 1760[illegible] 178 398 [illegible] 179110 521 705 907 180182 99 282 382 784 808 75 181005 75 984 182968 183192 74 213 33 306 876 920 81 184452 672 909 185109 794 186124 369 713 21 86 187003 519 643 52 922 188275 411 46 61 674 780 804 189027 456 529 190104 23 493 191536 88 779 192133 217 632 884 949 193346 866 194117, 34 486 97 553 659 729

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

25 122 84 221 620 709 28 48 825 1003 626 76 867 973 2168 212 327 514 49 811 15 940 3509 85 832 46 4202 5252 368 523 727 6494 837 7116 450 56 515 690 620 779 993 8037 139 256 457 534 45 625 79 9124 359 63 10140 419 49 772 836 11049 466 542 782 932 12025 570 794 820 33 13164 213 368 542 651 714 25 902 14142 248 311 49 947 15051 194 390 564 722 16239 652 815 906 17154 240 369 461 88 669 94 18145 19321 488 587 602 713 22 879 20685 93 947 50 21334 507 958 22218 726 62 924 23044 294 389 732 943 24084 152 87 85 248 500 661 792 830 961 25297 487 566 26238 503 27617 80 821 28044 617 22 991 29247 71 30176 869 939 31549 97 655 723 33 85 819 942 32166 221 333 487 648 782 33087 137 50 486 527 88 733 848 34351 509 42 734 995 35018 488 510 80 715 88 904 36746 843 37560 38314 71 496 611 708 46 39041 117 377 682 797 40142 536 41 502 920 42066 415 43064 84 346 625 801 44124 49 54 45040 46073 103 38 219 446 47033 35 324 92 402 629 808 48280 49325 748 87 874 971 50052 329 60 452 686 924 51075 116 37 81 823 52575 686 56037 319 522 940 80 54539 620 836 55000 228 502 955 56022 41 77 176 467 679 728 845 57500 654 899 924 58465 97 538 863 97 59029 329 597 692 768 873 979 60182 212 611 44 722 61265 426 858 96 62234 498 524 970 63004 226 440 994 64076 84 512 58 691 65023 349 605 752 857 66334 899 67250 987 68031 22698 583 69101 73 577 929 70056 246 640 98 757 869 71058 222 314 99 420 639 74 72376 872 73165 78 505 928 74184 273 75223 672 783 88 849

200 zł.: 76242 488 822 77095 120 347 562 088 78078 193 219 45 462 730 854 57 984 79085 805 80202 495 614 47 819 81116 539 795 82012 51 171 77 206 381 441 47 874 93 900 65 83056 311 84067 101 972 85034 94 266 440 670 86110 98 584 602 885 87111 96 416 583 672 736 76 869 972 88054 987 89461 508 763 831 978 90183 217 730 881 91140 363 576 92347 93749 98 897 041 94053 146 434 95099 170 82 292 518 096 721 872 947 51 96113 91 454 97499 627 67 88 796 98105 476 574 820 99111 366 408 567 800 31 100082 291 980 33 516 69 066 97 730 101334 539 664 918 08 102099 132 46 68 89 103188 229 72 468 96 621 760 865 901 104430 970 996 105327 657 706 885 106143 285 385 442 514 62 107495 551 650 108714 109071 508 53 620 76 788 839 110374 503 739 832 111314 112069 82 128 475 113277 372 409 27 88 538.

114207 324 571 634 67 751 115012 369 97 601 60 856 996 116077 164 773 870 117884 526 395 118912 509 119614 120784 121113 284 466 604 752 990 122132 215 767 123274 566 124006 590 628 746 879 125346 615 42 862 941 126072 624 127474 568 659 751 128002 130 634 879 129092 101 407 703 937 76 130246 867 131001 72 530 926 76 132167 304 56 631 133003 13 82 134028 49 253 526 99 759 88 849 975 135289 402 618 29 41 52 89 963 70 136092 617 38 751 137085 605 65 757 138189 419 21 568 43 139094 104 273 594 729

140025 95 178 355 531 624 900 141387 516 80 846 960 142266 337 630 143107 251 302 81 475 84 587 853 144013 321 509 837 145489 764 985 146027 545 147099 828 660 779 857 924 148860 947 149237 416 55 150094 208 373 443 632 849 151108 46 485 615 45 46 830 961 152073 100 795 972 153273 490 525 933 154034 300 11 668 155126 555 872 955 156129 217 805 157049 108 598 808 158187 903 28 87 159808 876 160081 225 58 97 440 71 731 161040 132 200 69 326 060 162119 593 642 79 163104 311 505 609 830 164235 554 648 837 934 67 165188 421 91 540 654 166300 424 601 703 167040 62 151 76 328 634 876 168096 393 620 169465 719 905 49 170043 302 204 79 748 949 171038 145 414 777 172074 84 383 646 174331 462 536 170312 657 72 176111 365 546 72 795 882 177214 25 74 771 82 817 178168 78 558 877 924 179424.

180408 11 47 181285 576 182121 406 674 898 183484 585 642 832 961 184188 818 989 185059 99 118 245 316 457 688 747 814 288 88 186003 207 60 392 601 187035 191 274 360 528 837 933 188025 311 465 703 189238 322 473 190153 88 276 939 84 191376 580 94 192046 71 313 432 734 011 193425 760 932 194081 322 69 987.

KRONIKA KRAKOWSKA

Wystawa „Stary Kraków"

Wystawa „Stary Kraków", zorganizowana w komnatach wawelskich, cieszy się niesłabnącem powodzeniem.

Wystawa ta zezwala na możliwie pełne odtworzenie wyglądu Krakowa i okolicy w przeszłości oraz kolejnych przemian, zachodzących z biegiem wieków w postaci jego ulic, placów, gmachów, kościołów, warowni i t. p.

Ponadto na wystawie tej umieszczono dwie specjalnie wykonane rekonstrukcje panoramiczne dawnego Krakowa, z których jedna, pendzla art.-mal. Franciszka Turka, przedstawia miasto od strony północnej, druga zaś, pendzla art.-mal. Zygm. Wierciaka, wykonana w wielkich rozmiarach i oświetlona sztucznie, wskrzesza wizję Krakowa z przed wieków od strony zachodniej.

Wobec tego, iż wystawa ta zostanie już niezadługo zlikwidowana, młodzież szkół krakowskich winna w najbliższym czasie skorzystać gremjalnie z wyjątkowej możności pomnożenia swej wiedzy o przeszłości Krakowa i zwiedzić ją pod kierunkiem swych nauczycieli i profesorów. Siedziba Komitetu Wystawy mieści się w Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa, ul. Sienna 16, tel. 130-13.

Radjo krakowskie

SOBOTA, 12 września

6.30 Pieśń poranna. 6.23 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.20 Dziennik por. 7.30 Program. 7.35 Parę informacyj. 7.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Śpiewajmy piosenki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 „O lepszy opas bydła rzeźnego" — pogadanka. 12.13 Dziennik południ. 12.23 Koncert ze Lwowa. 13.10 Chwilka gospod. domowego. 14.30 Piosenki filmowe. 15.35 Wiad. gospod. 15.45 Audycja dla dzieci młodszych. 16.00 Kwartet instrumentów dętych. 16.15 Polska wieś w piosence revellersów. 16.45 „W Kopenhadze" — odczyt. 17.00 Koncert solistów. Wyk.: Wł. Jachorowska (mzsopr.) i Z. Jahnke — skrzypce. 17.50 Wśród jezior i borów Chodzieży — pog. 18.00 Nasz program. 18.10 Życie kulturalne stolicy. 18.15 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert w wyk.: Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem H. Warpechowskiej i J. Kozolkiewicza (śpiew). 20.15 Audycja dla Polaków z zagranicy. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Recital wiolonczelowy Tadeusza Lifana. 21.30 „Wesoła Syrena": „W Warszawie nie pij". 22.00 Transm. Międz. Wyścigu Kolarskiego Warszawa — Berlin (Łódź). 22.10 Wiadom. sport. 22.15 Koncert rozrywkowy. 23.30 Muzyka taneczna z płyt.

Dyżury lekarzy

SOBOTA, 12 września noc:

Dr. Kepler Wiktor — Kalwaryjska 3, tel. 120-31.

Dr. Rosenbaum Barbara — J. Fałata 11, tel. 100-67.

Dr. Haberfeld Erwin — Rakowiecka 5, tel. 170-72.

Dr. Owczyński Tadeusz — Lubicz 34, tel. 158-26.

Odczyt

„O dziwnym wielkoludzie Janie Kasprowiczu".

Odczyt na temat powyższy wygłosi p. prof. Literat Bocheński Tadeusz w Związku Zawodowym Pracowników Umysłowych, Sławkowska 6, I p. dn. 15 września b. r. o godz. 7.30 wieczorem. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

PORADNIA ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA w Krakowie przy ul. Dunajewskiego 7, udziela niezamożnym kobietom porad lekarskich w sprawie zapobiegania ciąży we wtorki i czwartki od godz. 18-tej do 20-tej, w piątki od 10-tej do 12-tej.

50 robotnikom grozi redukcja?

W budowie kolei Szczakowa-Bukowno ma nastąpić przerwa w pracy w najbliższych dniach, a co za tem idzie, redukcja 50 robotników, zatrudnionych przy tej budowie.

Dotychczas wykonano już prac kosztem 1 miljona złotych z Funduszu Pracy. Spodziewać się należy, że władze nie dopuszczą do zniszczenia tego dorobku na skutek przerwy w pracy i polecą kontynuowanie robót.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: Film plastyczny i „Krwawe perły".

APOLLO: „Mały buntownik".

ATLANTIC: „Mały król" i „Straszny dwór".

BAGATELA: „Dziewczę z Budapesztu" i rewja: „Blondynki czy brunetki".

DOM ŻOŁNIERZA — „Teraz i zawsze" i „Ala w krainie czarów".

PROMIEŃ: „Nie zapomnij o mnie".

SZTUKA — „Ucieczka ku szczęściu".

STELLA: „Ostatni posterunek".

ŚWIT: „Tajemnica pani Brinx".

UCIECHA: „Dzikus".

WANDA: „Błękitna parada".

Nadzwyczajne Walne Zebranie Towarzystwa Uniwers. Robotn. Oddz. im. A. Mickiewicza w Krakowie

W czwartek, 17 b. m., o godz. 7-ej wiecz., w lokalu własnym przy ul. Sławkowskiej 12, odbędzie się *Nadzwyczajne Walne Zebranie członków T. U. R.. Porządek dzienny: Wybór delegatów na Zjazd T.U.R. w Radomiu.*

W razie braku kompletu Nadzwyczajne Walne Zebranie odbędzie się o godz. 7,30 wiecz., bez względu na ilość obecnych.

Kronika lwowska

Znowu zagraża klęska bezdomności

Z trudem udało się miastu usunąć w ostatnim czasie najbardziej jaskrawe przejawy klęski bezdomności. Kończy się już budowa baraków na Hołosku, ale kilkadziesiąt mieszkań zbudowanych wyłącznie dla bezdomnych nie zaradzi tej najboleśniejszej klęsce, trapiącej bezrobotnych i bezdomnych m. Lwowa. Z likwidującym się pomału sezonem robót publicznych pojawiają się znowu na peryferjach miasta, ziemianki, mające imitować mieszkania ludzkie. Magistrat lwowski dźwiga na sobie obowiązek zapobieżenia bezdomności, a tymczasem i w tej dziedzinie uprawia dziwną, dwutorową politykę. Z jednej strony buduje się baraki dla bezdomnych, a równocześnie w domach miejskich przy ul. Pełtewnej stosuje się coraz częściej eksmisje. Eksmisje te, o ile dotyczą bezrobotnych, są nietylko bezprawne, ale na dobitkę są zachętą dla kamieniczników, ażeby stosowali ten sam system. Wobec zbliżającej się pory jesiennej eksmisje z domów miejskich powinny być wstrzymane.

Z miasta

ZMIANY PERSONALNE W STAROSTWIE.

Naskutek zmiany decyzji władz zamiast starosty bocheńskiego — kpt. Strusińskiego, na stanowisko naczelnika wydziału społeczno-politycznego w krakowskim urzędzie wojewódzkim ma zostać powołany wiceprokurator Sądu Okręgowego w Warszawie p. Szulc

NOWA KADENCJA SĄDU PRZYSIĘGŁYCH.

W nadchodzący poniedziałek rozpocznie się w Krakowie nowa kadencja Sądu Przysięgłych. Będzie ona trwała bardzo krótko, bo zaledwie 1 tydzień. W ciągu tego tygodnia przysięgli rozpatrzą 4 sprawy, w tym trzy o zabójstwa. Na pierwszy ogień pójdzie sprawa młodocianego mordercy matki Czornyja.

KATASTROFA POMOGŁA PRZEMYTNIKOWI.

Na terenie komisarjatu straży granicznej w Czarnym Dunajcu pod Chochołowem samochód, należący do dra Bednarczyka z Czarnego Dunajca, wpadł podczas wymijania furmanki do rowu. W samochodzie tym policjant Józef Pakosz eskortował przemytnika, Józefa Przewłockiego. W czasie katastrofy Przewłocki zdołał zbiec Dr. Bednarczyk i policjant Pakosz odnieśli lekkie obrażenia.

ZBRODNIA ZŁODZIEJI OWOCÓW.

Do sadu Mikołaja Grybosia w Gródku pow. Gorlice, weszło onegdaj w nocy trzech złodziei i rwało śliwki. Zbudzony właściciel wyszedł do sadu, aby odpędzić złodziejów. Sprawcy kradzieży śliwek widząc zbliżającego się Grybosia, oddali do niego kilka strzałów z rewolweru. Gryboś trafiony kulami, runął bez życia na ziemię. Zbrodniarze zbiegli.

OSTROŻNIE Z BRONIĄ.

Stanisław Wolak z Białej Wody przy spotkaniu się na ul. Naściszowskiej w Nowym Sączu z Leonem Brachem, demonstrował mu posiadany rewolwer, poczem włożył broń do kieszeni. W chwili wkładania broni do kieszeni, nastąpił wystrzał, przyczem kula trafiła Bracha w brzuch. Sprawca wystrzału, widząc skutki swej nieostrożności zbiegł, zaś Bracha w ciężkim stanie przewieziono do szpitala w Nowym Sączu: Policja zdołała ująć Wolaka i oddać go do dyspozycji prokuratury.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek, 11 września „Kibic".

W piątek po cenach zniżonych — świetna komedja M. Lee Smille'a i I. O'Knougthy'ego „Kibic" w opracowaniu scenicznem reż. J. Karbowskiego.

WANDA WERMIŃSKA — STANISŁAW DRABIK — ZENON DOLNICKI W „CARMEN".

Znakomici artyści *Wanda Wermińska, Stanisław Drabik, Zenon Dolnicki* wystąpią w operze krakowskiej w najbliższy poniedziałek, dnia 14 b. m. w „Carmen" G. Bizet'a.— Bilety sprzedaje już kasa teatru.

Poszukiwanie pracy

PRAKTYKANT HANDLOWY z działu korzenno - spożywczego lat 16, z półtoraroczną praktyką i dwuletnią szkołą dokształcającą zawodową — poszukuje dokończenia praktyki. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, ul. Św. Filipa Nr. 18 m. 20. Gajer Czesław.

KRONIKA ŚLĄSKA

Tego nie przemilczymy...

Starostwo w Rybniku zarządziło, że wszelkie zapośredniczanie do pracy robotników w powiecie musi się odbywać za zgodą Wydziału Opieki Społecznej przy Starostwie. Referentem tegoż Wydziału był p. *Szczypa*, który przy zapośredniczaniu do pracy kierował się stronniczością, ściągając z tego powodu na siebie niezadowolenie wszystkich robotników. Doszło do tego, że dzięki energicznej postawie klasowego ruchu robotniczego p. Szczypa został usunięty z zajmowanego stanowiska, które to miejsce zajął p. *Napieralski*. Postępowanie p. Napieralskiego nie było widocznie „sanacji" na rękę, gdyż go również odwołano, mianując referentem Opieki Społecznej p. Lewandowskiego z Kamienia. P. *Lewandowski* chcąc utwierdzić się na nowem stanowisku, zaczął swój urząd wykonywać sposobami wprowadzonemi przez p. Szczypę i szkodzeniem klasowemu ruchowi robotniczemu. Postępowanie to ilustruje przyjmowanie do pracy robotników w hucie „Silesja" w Paruszowcu. *Na 200 robotników przyjętych do walcowni, dostało pracę zaledwie 15 członków organizacji socjalistycznych.* Ruch

Inicjatywa Rady Załog. kop. „Giesche"

Rada załogowa kopalni „Giesche" w Nikiszowcu wystąpiła z ciekawą inicjatywą, domagając się **przeprowadzenia kontroli na terenie wszystkich warsztatów pracy w formie niejawnej, celem ustalenia ilości robotników zorganizowanych i stosunku procentowego robotników niezorganizowanych**, który, zdaniem rady załogowej kop. „Giesche" — wytwarzają nieporozumienia w walce o postulaty robotników zrzeszonych. Na terenie kop. „Giesche" rada załogowa zamierza przeprowadzić taką kontrolę (a raczej ankietę) już w najbliższych dniach.

nasz potraktowało się w Starostwie na równi z ZZZ, „powstańcami", strzelcami, „rezerwistami" i t. p. Tego rodzaju obliczenia są bezsensowne i zakrawają na dziecińtwo!

Ostatnio zaś przy przyjęciu do pracy 10 chłopców i 20 dziewcząt, nie przyjęto ani jednej propozycji ze strony klasowych związków zawodowych.

My, socjalistyczni robotnicy, nad takiem postępowaniem do porządku dziennego nie przejdziemy!

Na dziś ograniczamy się do powyższych konkretnych faktów szkodzenia klasowemu ruchowi robotniczemu i stwierdzamy, że *gdy polscy robotnicy i uczestnicy powstań za to, że są przekonani socjalistycznych, pozostają od lat bez pracy i roboty dostać nie mogą, Starostwo przydziela pracę ludziom, którzy jawnie działają jako „hitlerowcy" na szkodę państwa*. P. Staroście Wyględzie możemy w tej sprawie służyć w każdej chwili dowodami. Bardzo często ZZZ z różnemi Sobikami i Piechoczkami forsuje do pracy ludzi takich, którzy chwilowo wypierają się Hitlera tylko po to, żeby dostać pracę. Przy innej sposobności poruszymy sprawę wysługi bezrobotnych u p. Lewandowskiego i inne rzeczy.

Zmiana nazw kopalń

Z dniem 1 września wprowadzone zostały następujące zmiany nazwy kopalń jak i szybów, należących do Czernickiego Towarzystwa Węglowego w rybnickiem. Nazwę kopalni „Hoym" — zmieniono na kopalnię „Ignacy", szyb „Grundmann" otrzymał nazwę „Kościuszko", szyb „Vera" nazwę „Weronika" i szyb „Oppurg" otrzymał nazwę „Głowacki".

Prowokacje kapitalistyczne w hucie „Falwa"

Na terenie huty „Falwa" zatrudniona jest prywatna firma *„Jesionek"*, która wykonuje prace przy obróbce rudy. Pracownicy tej firmy wnieśli swego czasu *zażalenie do Insp. pracy, że firma nie stosuje się do przepisów o pracy i płacy.* Było to już drugie zażalenie, ponieważ ci sami robotnicy protestowali przedtem przeciwko płacom poniżej taryfy. *Następnie domagali się robotnicy wyboru rady zakładowej* zgodnie zresztą z ustawą o radach zakładowych. *Dyrekcja firmy zareagowała na to w ten sposób, że zwolniła 28 robotników*, którzy figurowali jako kandydaci na listach wyborczych. I tę sprawę skierowano do Insp. pracy, który uznał stanowisko załogi za słuszne i zarządził ponowne przyjęcie zwolnionych do pracy. Firma nie zastosowała się jednak do orzeczenia Insp. pracy, wobec czego robotnicy odnieśli się do Insp. pracy. W najbliższych dniach zatarg ten będzie rozpatrywany przez Insp. pracy w Chorzowie.

Należy mieć nadzieję, że p. Insp. pracy skończy radykalnie z temi prowokacjami kapitalistycznemi.

Otwarcie domu stowarzyszenia sp [illegible] w Goleszowie

30 sierpnia cicha fabryczna osada Goleszów przeżywała niecodzienną uroczystość: otwarcie domu Ogólnego Stowarzyszenia Spożywczego i oszczędnościowego w Ustroniu, zbudowanego w Goleszowie.

Połączone Stowarzyszenia młodzieży w Goleszowie odśpiewały pięknie hymn spółdzielczy, poczem przewodniczący Zarządu tow. Czudek powitał delegacje bratnich stowarzyszeń i gości, a w szczególności delegatów Związku „Społem" w osobach ob. ob.: Marjana Stawiarskiego, Henryka Jackiewicza i Stanisława Chromika, zaś za Śląską Radę Okręgową ob.: dr. Andrzeja Michnę.

Następnie w krótkich zarysach przedstawił rozwój Ogólnego Stowarzyszenia Spożywczego i Oszczędnościowego z którego podajemy kilka szczegółów. Stowarzyszenie założone zostało w roku 1921. Obecnie liczy ponad 2.000 członków, prowadzi 6 sklepów, w Ustroniu, Wiśle, Cisownicy i Goleszowie, piekarnię w Ustroniu. Po 10 latach działalności zbudowano dom spółdzielczy w Ustroniu a obecnie drugi dom w Goleszowie. Tytułem zwrotów od zakupów i innych datków wypłacono od czasu wprowadzenia złotego przeszło 90.000 zł.

Następnie przemawiali delegaci życząc dalszego rozwoju i spółdzielczej placówki.

W końcu prezes Rady Nadzorczej tow. Lazar zaapelował do zebranych, aby obywatele Goleszowa otoczyli sklep i dom ten opieką, gdyż zbudowany jest tylko z myślą o tem, aby przynosił wszystkim korzyści, aby skupił spółdzielców w pracy dla lepszego jutra. Następnie zaprosił obecnych do zwiedzania domu i wystawy wyrobów marki „Społem". Wystawę zwiedziło przeszło 1300 osób. Wieczorem znowu w wypełnionej po brzegi sali pracownicy Ogólnego Stowarzyszenia urządzili przedstawienia teatralne.

Uroczystość dowiodła, że mimo wszystko idziemy naprzód i tylko należy wytrwać w pracy, a przyspieszymy świt lepszego jutra.

Przygotowania do wielkiej manifestacji w powiecie Rybnickiem

Wielka odległość powiatu Rybnickiego od Zagłębia Dąbrowskiego i wyjątkowe trudne położenie robotników w tym powiecie, nie pozwoliły naszym organizacjom z tego zakątka brać udział w obchodzie „Krwawej Środy" w Sosnowcu. Postanowili więc nasi towarzysze urządzić obchód „Krwawej Środy" u siebie. Ustalono zorganizować w Rybniku w niedzielę, 4-go października b. r. wielką manifestację. Po poszczególnych placówkach w powiecie Rybnickim czynione są starania, aby impreza ta wypadła jaknajwspanialej. W związku z tem obchodem w Rybniku organizują u siebie towarzysze z Paruszowca rocznicę 15-lecia odsłonięcia sztandaru PPS. W szeregu miejscowości odbyły się już w tej sprawie zebrania PPS.

Zycie robotnicze

ZEBRANIA C. Z. G.

13 września b. r.

Chorzów III: o godz. 10-ej u Michalika. Ref. tow. Janta.

Nowy Bytom: o godz. 10-ej zebranie C. Z. G. P. P. S. i inwalidów w hali gimnastycznej. Ref. tow. Stańczyk.

Bielszowice i Pawłów: o godz. 16-ej u Długosza. Ref. tow. Kaczmarski.

Łaziska Górne: o godz. 14-ej u Osadłego. Ref. tow. Janta.

ZEBRANIA INWALIDÓW

12 września:

Kochłowice: zeb. inw. o godz. 15-ej u p. Rekusa ref. tow. Marek.

16 września b. r.

Chebzie: zeb. inw. o godz. 15-ej u p. Miarki, ref. tow. Marek.

Radjo śląskie

PIĄTEK, 11 września

6.03 Utwory charakterystyczne. 6.50 Muzyka. 7.20 Dziennik poranny. 7.40 Muzyka. 11.30 Audycja dla szkół „Pojechałem do Łowicza" — w opr. Henryka Ładosza — dla dzieci starszych. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Wyjątki z operetek. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Piosenki w wyk. Chóru Juranda. 15.30 Z wizytą u bytomskich gimnazjastów. 16.00 Koncert. 16.40 Reportaże z Polesia „U garncarza w Horodnie". 16.55 Miłość i życie kobiety — pieśni. 17.15 Koncert kameralny. 18.00 Wiadomości radjotechniczne. 18.10 Lucyna Szczepańska. 18.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami. 19.00 Koncert z okazji „Tygodnia Warszawy". 20.30 „Własnymi drogami" — fragment z powieści. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert. 22.15 — 23.00 Mecz piosenek — audycja muzyczna.

Ofiara „bieda-szybów"

Na terenie „bieda-szybów" w Załęskiej Hałdzie (Katowice III) zdarzył się we wtorek nieszczęśliwy wypadek. Zajęty tam wydobywaniem węgla inwalida górniczy, 54-letni Jan Gnida z Brynowa został w szybiku zasypany. Po zauważeniu wypadku zorganizowano akcję ratowniczą, w wyniku której Gnidę odkopano. Odniósł on ciężkie obrażenia ogólne i odstawiono go do szpitala miejskiego w Katowicach.

Repertuar

TEATR POLSKI

Piątek, 11 września „Występ Baletu Parnella" godz. 20.

Sobota, „Marcowy kawaler" i „Majster i czeladnik" godz. 15.30 dla szkół.

Sobota „Szesnastolatka" godz. 20.

Niedziela, „Marcowy kawaler" i „Majster i czeladnik" godz. 20 dla kop. „Richter".

Niedziela, „Rozkoszna dziewczyna" godz. 20.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka [illegible]